

Autoreferat

1. Imię i nazwisko.

Bartłomiej Piotr Wróblewski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne - z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

2012 - 2013 cykl szkoleń w ramach europejskiego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

„Rozwój kadry kierowniczej” (Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej)

2010

cykl szkoleń Rządowego Centrum Legislacji „Promowanie i wdrażanie programów udoskonalania i ujednolicania technik legislacyjnych w urzędach obsługujących organy władzy publicznej”

2009

obrona doktoratu przygotowanego pod kierunkiem prof. Sławomiry Wróblewskiej pt. *Kształtowanie się koncepcji i instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za działania ustawodawcy. Na tle ogólnych reguł odpowiedzialności państwa* (recenzenci: prof. Tadeusz Biernat, prof. Wojciech Dajczak, zał. nr 1)

2003 - 2007 studia doktoranckie na Wydziale Prawa i Administracji UAM, Katedra Prawa Konstytucyjnego (średnia ocen ze studiów i egzaminów doktorskich 5,0)

2001 - 2003 studia podyplomowe prawa porównawczego (*Magister iuris comparativi*) na Reńskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Bonn ukończone z wynikiem celującym (zał. nr 2)

praca magisterska przygotowana pod kierunkiem prof. Fritza Ossenhühla pt. *Die Haftung der Bundesrepublik Deutschland für legislatives Unrecht* (*Odpowiedzialność odszkodowawcza RFN za ustawodawcze bezprawie*, recenzent: prof. Christian Hillgruber)

1998 - 1999 studia prawa europejskiego na Uniwersytecie Ottona Fryderyka w Bambergu

1994 - 2000 studia prawa na Wydziale Prawa i Administracji UAM ukończone z wynikiem bardzo dobrym

praca magisterska przygotowana pod kierunkiem prof. Andrzeja J. Szwarca pt.
Prawnokarne aspekty odpowiedzialności polityków

1990 - 1994 nauka w I Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu,
świadectwo maturalne z wyróżnieniem

Posiadam dyplomy dokumentujące znajomość **czterech języków konferencyjnych:**

niemieckiego (Zentrale Oberstufenprüfung, poziom C2, 2001, zał. nr 3),

francuskiego (DELF, 2nd Degre, poziom B2, 2005, zał. nr 4), angielskiego

(Proficiency, poziom C2, 2007, zał. nr 5), rosyjskiego (Русский язык, poziom C1,

2009, zał. nr 6).

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

Od 1 stycznia 2001 r. do maja 2009 r. byłem zatrudniony w **Instytucie Zachodnim - Instytucie Naukowo-Badawczym im. Zygmunta Wojciechowskiego** na stanowisku asystenta. Zajmowałem się prawem konstytucyjnym Polski i Niemiec oraz prawem europejskim.

Od 1 października 2003 r. do 30 września 2007 r. odbywałem stacjonarne studia doktoranckie w **Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**, gdzie prowadziłem konwersatoria z prawa konstytucyjnego. Przez jeden semestr wykładałem konstytucyjny system organów państwowych w Wyższej Szkole Bankowej (2008/09).

Od lutego do sierpnia 2010 r. byłem zatrudniony jako główny specjalista w **Biurze Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej**, w tym w dniach 9-11 kwietnia 2010 r. pełniłem obowiązki dyrektora Biura.

Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych na WPiA UAM zostałem zatrudniony od 1 października 2010 r. na stanowisku adiunkta na **poznańskim Wydziale Zamiejscowym Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie** (od 2023 r. **poznański Wydział Psychologii i Prawa na Uniwersytecie SWPS**). Prowadziłem wykłady i zajęcia z prawa konstytucyjnego oraz prawa konstytucyjnego porównawczego, a także zajęcia z ochrony praw człowieka, skarg na naruszenia praw człowieka oraz wizerunku i autoprezentacji. Pełniłem tam kolejno **obowiązki kierownika Katedry Prawa** (1 października 2011 - 28 lutego 2012),

obowiązki dyrektora Instytutu Prawa (1 marca 2012 - 13 grudnia 2013), a w końcu byłem dyrektorem Instytutu Prawa (14 grudnia 2013 - 30 listopada 2015). Wykonywałem wszystkie obowiązki kierownicze związane z prowadzeniem studiów prawniczych (stanowisko odpowiadające dziekanowi uniwersyteckich wydziałów prawa). **Kierowałem także Zakładem Prawa Publicznego (2013-2018)**. Obecnie jestem pracownikiem Katedry Prawa Publicznego i Teorii Prawa.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

Jako osiągnięcie o którym mowa w art 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazuję trzy cykle artykułów (książek) poświęconych odpowiednio: normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych (4.1), prawom człowieka (4.2) oraz odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za akty normatywne (4.3).

4.1. Pierwszy cykl artykułów poświęcony jest problematyce normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Składa się na niego dziewięć artykułów,

które powstały w latach 2012-2025. **Wiodącą pracą** dotyczącą normatywności tekstu prawnego jest artykuł *Normatywność tekstu prawnego w demokratycznym państwie prawnym* (Prawo i Więź 2025, nr 2, s. 1-28, <https://DOI.ORG/10.36128/PRIW.VI55.1303>). Historycznym uzupełnieniem badań dotyczących normatywności jest praca *Normatywność tzw. dekalogu - pierwszych 10 artykułów Konstytucji kwietniowej* (Miscellanea Historico-Iuridica, t. XXIV, s. 1-21, referat wygłoszony i wstępnie przyjęty do druku po konferencji *W poszukiwaniu nowych rozwiązań ustrojowych. Konstytucja kwietniowa z 1935 r. - jej obowiązywanie i dziedzictwo*, Bydgoszcz 8 kwietnia 2025 r., osw. BT). **Badania rozpoczęte zostały z mojej inicjatywy w artykule recenzyjnym *Problemy z pojęciem normatywności tekstu prawnego. Uwagi po lekturze pracy M. E. Stefaniuk Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989-2007*** (Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 2012, nr 2, s. 293-306, wraz z Maurycem Zajęckim, osw. MZ nr 1), gdzie **byłem autorem wyjściowych hipotez**. Badania zostały rozwinięte w cyklu artykułów w Przeglądzie Sejmowym: *O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych*

(Przeгляд Sejmovy 2017, nr 5, s. 125-141, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 2),
0 normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część druga: typologia przepisów (Przeгляд Sejmovy 2021, nr 2, s. 181-221, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 3),
O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część trzecia: typologia fragmentów przepisów i elementów części niezasadniczej aktów normatywnych oraz aktów normatywnych jako całości (Przeгляд Sejmovy 2023, nr 2, s. 119-155, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 4) oraz *O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część czwarta: uzupełnienia dogmatyczno-teoretyczne i podsumowanie* (s. 1-19, złożony do Przeگلądu Sejmowego, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 6). Cykl uzupełniają artykuły przedstawiające zagranicznym czytelnikom zarys koncepcji *Redundant and Useless Fragments of Legal Texts. Basic Definitions and Preliminary Typology of Cases* (Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie 2021, t. XIV, nr 1, s. 529-544, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 7) oraz problematykę normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych w kontekście teoretycznoprawnym *Koncepcja normatywności, redundantności i zbędności tekstu prawnego w kontekstach wielości koncepcji wykładni prawa i sporów teoretycznych o strukturę i funkcje systemu prawnego* (s. 1-30, złożony do Przeگلądu Legislacyjnego, wraz z Maurycym Zajęckim, osw. MZ nr 5).

Inspiracją do zajęcia się problematyką normatywności tekstów prawnych jest nienowyy dylemat konstytucjonalisty: jak traktować tekst preambuł do konstytucji. Znane są bowiem wahania doktryny prawa konstytucyjnego w tym zakresie, a jednocześnie głębsze uzasadnienia tych wątpliwości wypracowane w teorii prawa. A stanowisko teoretyków prawa jest dość klarowne: część zasadnicza (artykułowana) aktu normatywnego wysłowia normy prawne i ma więc w ścisłym tego słowa znaczeniu charakter normatywny, a część niezasadnicza. (nieartykułowana), a więc w szczególności tytuł, wstęp czy podpis nie mają takiego charakteru. Są więc istotowo odmienne, z taką konsekwencją, że norm prawnych nie wysłowiają. Problem jest więc znacznie szerszy i poważniejszy niż tylko wątpliwości co do normatywnego charakteru preambuł konstytucyjnych czy nawet szerzej preambuł innych aktów normatywnych. Obejmuje bowiem pytanie o normatywny status wszystkich niezasadniczych części aktów normatywnych oraz bezwyjątkową normatywność *sensu stricto* samej części zasadniczej. **Rozstrzygnięcie tych kwestii jest rzeczą podstawową dla interpretacji niemal wszystkich tekstów prawnych, w praktyce o ogromnych konsekwencjach prawnych i społecznych.**

Bezpośrednią okazją podjęcia problematyki normatywności była recenzja (artykuł recenzyjny) pracy Małgorzaty Stefaniuk *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie*

oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989-2007. W kontekście opisanych przez Autorkę tzw. preambuł wewnętrznych narzucało się pytanie, które wraz ze współautorem, postawiliśmy:

czy interpretatorowi wolno w takim przypadku utrzymywać silne założenie o normatywności (w ścisłym sensie) części artykułowanej tekstu prawnego. Analogicznie można zapytać, czy konieczne (w szczególności na gruncie derywacyjnej koncepcji wykładni) jest zakładanie, iż preambuły są tylko „materiałem pomocniczym”

Preambuła wewnętrzna jest umieszczona już w części zasadniczej aktu normatywnego, zwykle w pierwszych numerowanych jednostkach tekstu, a więc artykułach bądź paragrafach. Kluczowa jest obserwacja, że preambuły wewnętrzne od preambuł zewnętrznych tj. umieszczonych między tytułem aktu a częścią zasadniczą (artykułowaną) nie różnią się treścią, a jedynie umiejscowieniem w ramach aktu normatywnego. Fenomen preambuł wewnętrznych właściwie uniemożliwia utrzymanie silnego założenia o bezwyjątkowej normatywności części zasadniczej (artykułowanej) tekstu prawnego. Ale występowanie preambuł wewnętrznych oddziałuje dwukierunkowo, nie tylko w odniesieniu do założenia o bezwyjątkowej normatywności *sensu stricto* części zasadniczej tekstu prawnego, ale także do założenia o bezwyjątkowej nienormatywności *sensu stricto* części niezasadniczej tekstu prawnego. Zmusiło to do stawiania pytań kolejnych dotyczących normatywności bądź nienormatywności wszystkich fragmentów tekstów prawnych.

Dla znalezienia odpowiedzi na te pytania konieczna i użyteczna była systematyczna analiza polskich tekstów prawnych. Rozpoczęta została ona od uporządkowania terminologicznego pojęć normatywności, redundantności oraz zbędności tekstu prawnego, a także omówienia założenia o normatywności tekstu prawnego (*O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych*, Przegląd Sejmowy 2017, nr 5).

Poniżej wskazuję na wyniki badań stanowiące w mojej ocenie zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce „znacznym wkład w rozwój dyscypliny”. Mają one znaczenie dla polskiej nauki i praktyki prawniczej, ale także znaczenie wykraczające poza polski porządek prawny.

• **Wyróżnienie trzech kluczowych znaczeń pojęcia normatywności.**

W najszerszym znaczeniu, które określamy jako normatywność *sensu largissimo*, „normatywny” znaczy tyle co „prawny”. W tym znaczeniu normatywne są nie tylko

wypowiedzi prawodawcy w formie generalno-abstrakcyjnych norm prawnych, ale także indywidualno-konkretne normy powstałe w trakcie stosowania prawa. Oznacza to, że cechę normatywności w takim znaczeniu przypisać należy orzeczeniom sądów, decyzjom organów administracji, umowom cywilnoprawnym czy testamentom. W węższym znaczeniu (normatywność *sensu largo*), „normatywny” oznacza, że dany tekst prawny jest konieczny do poprawnego odtworzenia obowiązujących norm prawnych o generalno-abstrakcyjnym charakterze. Może to oznaczać, że zawiera on elementy tych norm albo jest konieczny do poprawnej ich interpretacji. Z kolei w ścisłym znaczeniu - normatywności *sensu stricto* - normatywny jest tylko taki tekst czy jego fragment, który wyraża bądź całą normę prawną bądź jej fragment.

- **Zdefiniowanie** ważnych dla opisu wszystkich tekstów prawnych **pojęć redundantności i zbędności**. Fragment tekstu prawnego jest redundantny, gdy jego usunięcie nie prowadzi do zmiany w zbiorze obowiązujących norm prawnych. Zbędność tekstu prawnego jest kwalifikowanym typem redundantności tekstu prawnego. Fragment tekstu prawnego jest zbędny, gdy jego usunięcie nie prowadzi do zmiany normatywnej, a więc nie zmienia stanu prawnego ani nie pogorsza innych istotnych własności pragmatycznych systemu prawnego (ułatwianie poprawnego redagowania tekstu prawnego, poprawnej interpretacji tekstu prawnego oraz uzasadnienia poprawności przeprowadzonej wykładni tekstu prawnego).
- **Krytyczna analiza** pod kątem normatywności, redundantności i zbędności **jednostek redakcyjnych części zasadniczej (artykułowanej) aktów normatywnych:**
preambul wewnętrznych, przepisów wskazujących zakres przedmiotowy i podmiotowy aktu, zasad prawa, przepisów programowych i zadaniowych, przepisów doskonalących, sprostowań, regulacji trwale nierealizowalnych, definicji legalnych (*O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część druga: typologia przepisów*, Przegląd Sejmowy 2021, nr 2; *Normatywność tzw. dekalogu - pierwszych 10 artykułów Konstytucji kwietniowej*, Miscellanea Historico-Iuridica, t. XXIV). Analiza została uzupełniona pod kątem normatywności, redundantności i zbędności poszczególnych **jednostek redakcyjnych części niezasadniczej (nieartykułowanej) aktów**

normatywnych: preambuł, tytułów aktów, śródtytułów, definicji nawiasowych, odnośników oraz załączników zawierających zdania oraz elementy niezdaniowe (tabele, wzory, grafiki, mapy, partytury). Uwzględniono przy tym **fragmenty przepisów, przepisy pluralne oraz akty normatywne jako całości**

(O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część trzecia: typologia fragmentów przepisów i elementów części niezasadniczej aktów normatywnych oraz aktów normatywnych jako całości, Przegląd Sejmowy 2023, nr 2; Normatywność tekstu prawnego w demokratycznym państwie prawnym, Prawo i Więzy 2025, nr 2).

- Osobnym osiągnięciem i znacznym wkładem w rozwój dyscypliny było dokonanie swoistej patomorfologii tekstów prawnych i **zdefiniowanie czterech typów wadliwości przepisów** (*O normatywności, redundantności i zbędności przepisów prawnych. Część druga: typologia przepisów, Przegląd Sejmowy 2021, nr 2; Normatywność tekstu prawnego w demokratycznym państwie prawnym, Prawo i Więzy 2025, nr 2*), nazwanych obrazowo:

- dublerami (przepis powtarza treść innego przepisu),
- wdowami (przepis wysłowia normę trwale nierealizowalną),
- sierotami (przepis wysłowia modyfikację normy, podczas gdy przepis centralny nie obowiązuje),
- partaczami (przepis zawiera błędy redakcyjne, które uniemożliwiają odkodowanie normy prawnej).

Znaczącym wkładem w rozwój dyscypliny jest osadzenie rozważań teoretycznoprawnych i legislacyjnych dotyczących normatywności w kontekście zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, a więc wskazanie prawnie wiążących determinantów wynikających z ustawy zasadniczej. Wykazałem, że zarówno elementy formalne zasady państwa prawnego, jak i ujęcie materialne tej zasady w polskiej Konstytucji przemawiają za modyfikacją założenia o normatywności aktu prawnego w formie ukształtowanej w polskiej nauce i praktyce prawa (*Normatywność tekstu prawnego w demokratycznym państwie prawnym, Prawo i Więzy 2025, nr 2*).

- **Suweren, prawodawca** w żaden sposób **nie różnicuje wewnętrznie aktów normatywnych**, nadając różnym fragmentom co do zasady inną moc. Nie różni się procedura legislacyjna ich przyjmowania.
- Państwo prawne jest - jak zaakcentowano w art. 2 Konstytucji - „demokratyczne”. **Założenia doktrynalne** dotyczące założenia o normatywności tekstu prawnego z jej specyficznym zróżnicowaniem na normatywność w ścisłym znaczeniu zarezerwowaną dla części zasadniczych aktów normatywnych oraz normatywność jedynie *sensu largo* dla części niezasadniczych aktów normatywnych **nie dają się pogodzić z zasadą suwerenności narodu oraz „demokratycznym państwem prawnym”**. Oznaczałoby to bowiem, że ustalenia doktryny w istotny sposób ograniczają wolę społeczeństwa wyrażoną w Konstytucji, ustawie, a pośrednio i w innych aktach normatywnych.
- **Zasada określoności prawa**, przyporządkowywana zasadzie państwa prawnego („wywodzona z niej”), dotyka ściśle kwestii normatywności. Zgodnie z nią każdy przepis aktu normatywnego powinien być sformułowany w sposób „poprawny, precyzyjny i jasny”, tak by zapewniał przewidywalność skutków jego zastosowania. W oczywisty sposób **nie ma jednak takiego charakteru przepis, z którego nie da się odkodować normy prawnej**. Takimi przepisami są przepisy, które określiliśmy jako „przepisy sieroty” i „przepisy partacze”.
- Zarówno z zasady **ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, jak i zasady pewności prawa**, przyporządkowywanych zasadzie państwa prawnego („wywodzonych z niej”), wynika, że obywatele mają prawo oczekiwać od państwa prawnego prawa niezawierającego pułapek, wykonalnego i niestanowiącego jedynie złudzenia prawa. Takim **prawem jest tylko prawo o możliwie najwyższym stopniu normatywności**, a więc modelowo przepisy wysłowiające normy generalne i abstrakcyjne (normatywność *sensu stricto*) bądź przynajmniej służące do interpretacji takich norm (normatywność *sensu largo*). Przepisy niesłużące takim celom są redundantne, a gdy nie pełnią choćby funkcji pragmatycznych, nie poprawiają komunikatywności tekstu prawnego, są wprost zbędne. Dotyczy to w pierwszym rzędzie takich fragmentów tekstu prawnego jak wspomniane „przepisy sieroty” i „przepisy partacze”.

Dotyczy jednak także kategorii regulacji określonych przez nas jako „przepisy wdowy”, a więc wysłowiających normy trwale nierealizowalne.

Przeprowadzone analizy doprowadziły mnie do modyfikacji założenia

0 normatywności tekstu prawnego w jego specyficznej ukształtowanej w polskiej nauce

1 praktyce prawa formie, w tym o bezwyjątkowej normatywności *sensu stricto* części zasadniczej tekstu prawnego oraz bezwyjątkowej nienormatywności *sensu stricto* oraz normatywności *sensu largo* części niezasadniczej tekstu prawnego. Są one bowiem silnie kontrfaktyczne, co wykazały przeprowadzone badania dotyczące polskich aktów normatywnych. Budzą także poważne wątpliwości w świetle wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego. W najpełniejszej formie w odniesieniu do normatywności tekstu prawnego sprowadzam je do następujących **dyrektyw interpretacyjnych i domniemań normatywności, które wraz z modyfikacją założenia o normatywności tekstu prawnego stanowią „znacznym wkład w rozwój dyscypliny”** (*Normatywność tekstu prawnego w demokratycznym państwie prawnym*, Prawo i Więzy 2025, nr 2).

- **Cały tekst prawny ma charakter normatywny, niezależnie od tego czy chodzi o część zasadniczą (artykułowaną) czy część niezasadniczą (nieartykułowaną). Modelowo wyraża się to w normatywności *sensu stricto*. A więc każda część tekstu prawnego może i wysłowia normy generalno-abstrakcyjne. Dotyczy to tak części zasadniczej, jak i części niezasadniczej, w tym wstępu czy załączników. Nie zmienia tego fakt, że w praktyce jest to niemal regułą w części zasadniczej tekstów prawnych, a rzadsze w części niezasadniczej. Dlatego możemy mówić o domniemaniu normatywności *sensu stricto* całego tekstu prawnego. Jest to jednak domniemanie możliwe do uchylenia.**
- **Gdy jednak wyjątkowo fragment tekstu prawnego nie ma charakteru normatywnego *sensu stricto*, powinien być interpretowany jako normatywny *sensu largo*. Jeśli dany fragment nie wysłowia norm generalno-abstrakcyjnych, to przynajmniej powinien stanowić materiał pomocny w ich interpretacji. Dotyczy to tak części zasadniczej, jak i części niezasadniczej, w tym wstępu czy załączników. Nie zmienia tego fakt, że w praktyce jest to częstsze w części niezasadniczej tekstów prawnych, w których normy wysłowiane są rzadziej niż w części zasadniczej tekstów prawnych. Powyższe wskazuje, że w sytuacji wykazania**

nienormatywności *sensu stricto* tekstu prawnego możemy mówić

o domniemaniu normatywności *sensu largo* tekstu prawnego. Jest to jednak także domniemanie możliwe do uchylecia.

- Wykazałem przy tym, że modelowe założenie o normatywności tekstu prawnego znajduje istotne i całkiem liczne faktyczne ograniczenia oraz wskazałem niektóre tego przyczyny. Po pierwsze, ze względu na świadomą decyzję prawodawcy zamierzającego poprawić komunikatywność aktu prawnego, jego przekonanie, że ułatwi to interpretację tekstu. Po drugie, ze względu na świadomą decyzję prawodawcy wpisującego wbrew wyraźnej regulacji §11 Zasad Techniki Prawodawczej do aktów normatywnych „apele, postulaty, zalecenia, upomnienia oraz uzasadnienia formułowanych norm” bądź inne oczywiście nienormatywne fragmenty. Celem jest uzyskanie dodatkowej legitymizacji czy zapewnienia jego większej skuteczności. Po trzecie, ze względu na mniej lub bardziej trafne kalkulacje prawodawcy na przyszłość związane np. z ekonomiką procesu legislacyjnego, rachubami politycznymi czy innymi jeszcze motywami. Po czwarte wreszcie, ze względu na nieświadomie popełniane błędy, w szczególności w formie zamieszczanych w tekście prawnym „przepisów partaczy” czy pozostawiania „przepisów sierot”. Wszystkie te powody, a zapewne i inne, prowadzą do występowania w tekstach prawnych fragmentów redundantnych, a nawet zbędnych.

4.2. Drugi cykl artykułów poświęcony jest problematyce praw człowieka. Analizowane są trzy najważniejsze wyzwania ochrony praw człowieka, wyzwania o poważnych konsekwencjach praktycznych dla ochrony praw jednostki, w porządku prawnym Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (zakres podmiotowy, zakres przedmiotowy oraz techniki interpretacyjne). Na cykl składa się siedem artykułów, które powstały w latach 2013-2025. Cztery są mojego autorstwa, trzy powstały we współautorstwie z dr. Pawłem Łackim. Przy czym byłem inicjatorem przygotowania dwóch z nich dotyczących statusu *nasciturusa* w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i polskiej Konstytucji.

Wiodącym w cyklu jest tekst *Kluczowe wyzwania systemu ochrony praw jednostki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red), *75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie*,

Wydawnictwo Adam Marszałek , Toruń 2026, s. 1-17, artykuł przyjęto do druku, osw. JJ). Kwestiom zakresu podmiotowego i przedmiotowego obowiązywania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poświęcone są teksty: *Dopuszczalny zakres regulacji sztucznej prokreacji w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Przegląd Sejmowy 2013, nr 5, s. 51-73, wraz z Pawłem Łackim, osw. PŁ nr 1), *Status nasciturusa w orzecznictwie organów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (Państwo i Prawo 2016, nr 3, s. 21-37, wraz z Pawłem Łackim, osw. PŁ nr 2), *Diagnostykapreimplantacyjna, a „prawo do zdrowego dziecka” w kontekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (Przegląd Sejmowy 2020, nr 2, s. 143-164). Tym samym problemom poświęcone są dwa teksty osadzone w polskim porządku prawnym: *Niekonstytucyjność tzw. aborcji eugenicznej (embriopatologicznej). Schemat argumentacji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 1/20* (Przegląd Konstytucyjny 2023, nr 3, s. 83-107, wraz z Pawłem Łackim, osw. PŁ nr 3) oraz *Prawa człowieka pod presją walki o postęp* (Dziennik Gazeta Prawna. Magazyn 2025, nr 56, nr 6473). W pewnej i ważnej części poświęcone są także dwa kolejne teksty: *Teraz jest idealny moment na zakończenie sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego* (Dziennik Gazeta Prawna z 1 X 2024 r.) oraz wystąpienie *Czy czeka nas kolejna dekada wstrząsów w wymiarze sprawiedliwości? Warunki skutecznych reform a konstytucyjne prawo do sądu* (konferencja naukowa *Prawa człowieka w dobie kryzysu praworządności*, Toruń 5 kwietnia 2025, s. 1-7, tekst przygotowany do druku).

W sferze praw człowieka Europejska Konwencja Praw Człowieka ma znaczenie szczególne, wykraczające poza Europę i formalne zobowiązania traktatowe. W polskim porządku prawnym taką rangę ma Konstytucja RP. Stąd też szczególna rola i szczególna odpowiedzialność obu trybunałów: Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Do nich należy w wielu sprawach ostatnie słowo. A ich orzeczenia - choć nie zawsze przyjmowane entuzjastycznie, a niekiedy wręcz uznawane za kontrowersyjne - są uważnie analizowane, komentowane i stanowią jeden z najważniejszych punktów odniesienia w dalszych dyskusjach. **Wspomniany cykl artykułów sprowadzić można do krytycznej analizy czterech zagadnień:**

- statusu *nasciturusa* jako podmiotowi praw przyznanych Konwencją i polską Konstytucją,
- zakresu uregulowanych w nich praw i wolności, w szczególności prawa do życia oraz prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego,

- niektórych metod interpretacyjnych wykreowanym przez ETPC oraz w mniejszym stopniu Trybunał Konstytucyjny,
- mechanizmów wyboru sędziów Trybunału przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, a także wyboru sędziów do Trybunału Konstytucyjnego oraz ich legitymizacji.

Tym co łączy te cztery kwestie, i to jedna z moich tez, że obecna praktyka jest odmienna niż zamierzenia twórców EKPC. Można wskazać kilkanaście ważnych ustaleń poczynionych w cyklu artykułów przedstawionych najpierw w odniesieniu do ETPC, a następnie TK stanowiących w mojej ocenie zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce „znaczny wkład w rozwój dyscypliny”. Mają one znaczenie dla polskiej nauki i praktyki prawa, ale także znaczenie wykraczające poza polski porządek prawny.

- W wyniku analizy orzecznictwa ETPC wskazaliśmy, że Trybunał nie wypracował spójnej koncepcji statusu *nasciturusa* w EKPC, szczególnie istotnej dla ustalenia zakresu podmiotowego ochrony prawa do życia z art. 2 ust. 1 Konwencji. W warstwie deklaratoryjnej ETPC nie zajmuje stanowiska dotyczącego statusu *nasciturusa*, jednak rozstrzygnięcia konkretnych skarg wskazują, że Trybunał wyklucza możliwość, aby *nasciturus* był podmiotem, któremu przysługuje prawo do życia (*Status nasciturusa w orzecznictwie organów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Państwo i Prawo 2016, nr 3, s. 21-37*). Dowodzę, że swoisty agnostycyzm ETPC w sprawie statusu *nasciturusa* budzi poważne wątpliwości w kontekście celu nie tylko samej Konwencji, co szerzej istoty ponadpozytywnych praw człowieka, tj. ochrony godności, życia ludzkiego i najbardziej podstawowych praw (*Kluczowe wyzwania systemu ochrony praw jednostki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), 75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie*).
- Przeprowadzona przeze mnie analiza orzecznictwa wskazuje, że Trybunał kontynuuje dynamiczną i rozszerzającą interpretację praw i wolności przyznanych w EKPC, w szczególności w zakresie poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 Konwencji). Uznano w 2007 r., że „prawo do respektowania decyzji o zostaniu rodzicem w sensie genetycznym wchodzi

w zakres art. 8” (*Evans p. Wielkiej Brytanii*), także w 2007 r., że odmowa „możliwości sztucznego zapłodnienia dotyczyła ich [skarżących - B. W.] życia prywatnego i rodzinnego, którego pojęcie obejmuje prawo do respektowania decyzji o zostaniu rodzicami genetycznymi” (*Dicksonp. Wielkiej Brytanii*), w 2011 r., że określenie „życie prywatne” obejmuje również prawo do poszanowania decyzji w zakresie posiadania bądź nieposiadania dzieci oraz „prawo do poczęcia dziecka 1 użycia w tym celu medycznie wspomaganą prokreacji” (*S. H. i innip. Austrii*), w 2012 r. pozytywny obowiązek państwa do zagwarantowania dostępności procedur sztucznej prokreacji w prawie wewnętrznym i uznano, że pragnienie posiadania dziecka obejmuje nie tylko dziecko, ale dziecko odpowiadające określonej charakterystyce, a mianowicie „dziecko niedotknięte chorobą genetyczną”, której „nosicielami są rodzice” (*Costa i Pavanp. Włochom*), w 2014 r., że obejmuje pragnienie rodziców do posiadania dziecka „niedotkniętego chorobą genetyczną” (*M. P. i inni p. Rumunii*), a więc nie tylko już niedotkniętego szczególną chorobą genetyczną, ale przez jakąkolwiek genetyczną chorobę. **Dowodzę, że wskazany wyrok może stanowić krok w kierunku przyjęcia, że art. 8 ust. 1 Konwencji obejmuje także „prawo do zdrowego dziecka”. Budzi to zaniepokojenie, ponieważ wzmacnia podstawy legitymizacji pewnego rodzaju praktyk eugenicznych** (*Diagnostyka preimplantacyjna, a „prawo do zdrowego dziecka ” w kontekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (Przegląd Sejmowy 2020, nr 2).

- **Wykazałem, że w orzecznictwie ETPC używane są oryginalne, ale budzące wątpliwości techniki interpretacyjne.** Umożliwiają wyciąganie dowolnych wniosków w zakresie interpretacji tekstu Konwencji, naruszają prawa logiki i konwencje semantyczne. Należą do nich: wspomniana już koncepcja Konwencji jako „żywego instrumentu”, techniki ustalania „konsensu” czy „konsensu społecznego”, a także „badania spójności prawa wewnętrznego państw członkowskich” (*Kluczowe wyzwania systemu ochrony praw jednostki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), *75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie; Dopuszczalny zakres regulacji sztucznej prokreacji w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Przegląd Sejmowy 2013, nr 5; *Diagnostyka preimplantacyjna, a „prawo do zdrowego dziecka” w kontekście*

Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Przegląd Sejmowy 2020, nr 2).

- W przytoczonych wyrokach ETPC potwierdzał postrzeganie Konwencji jako „żywego instrumentu”, który ma być interpretowany w dzisiejszych warunkach. **Wskazuję na nie jako charakterystyczne przykłady pretorskiego podejścia Trybunału do interpretacji prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego z poważnymi konsekwencjami dla ochrony tego prawa. Oznacza to bowiem, że zakres tego prawa coraz bardziej oddala się zarówno od litery samej Konwencji, jak i od intencji jej twórców.** Bywa nawet zupełnie przeciwny tym intencjom. Co więcej działania państw, które w przeszłości były oceniane jako nienaruszające Konwencji obecnie mogą być uznane za sprzeczne z nią w przyszłości (*Diagnostyka preimplantacyjna, a „prawo do zdrowego dziecka” w kontekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, Przegląd Sejmowy 2020, nr 2).
- Przy dokonywaniu interpretacji Konwencji i stwierdzaniu jej naruszenia Trybunał w licznych sprawach odwołuje się do pojęcia „konsensu” czy „konsensu społecznego” w państwach członkowskich. Ma to między innymi pozwalać na określenie „marginesu swobody” jaki mają państwa członkowskie w regulowaniu określonych kwestii. **Jednoznacznie wykazaliśmy, że brak jednak metodologicznie uporządkowanego sposobu określania istnienia takiego konsensu bądź nieistnienia takiego konsensu w państwach członkowskich.** Na przykład we wspomnianej już sprawie *S. H. i inni p. Austrii* analiza poziomu akceptacji określonych rozwiązań w krajach Rady Europy została ograniczona do 32 porządków prawnych na 47 państw Rady Europy. A mimo to Trybunał przywołał to pojęcie na rzecz wykazania naruszenia przez Austrię. Dodatkowo taka interpretacja używana jest przeciwko państwu, które nie jest podmiotem współkształtującym ów konsens. **Stąd mówienie o konsensie stanowi semantyczne nadużycie** (*Dopuszczalny zakres regulacji sztucznej prokreacji w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Przegląd Sejmowy 2013, nr 5).
- **Dowodzę także kontrowersyjności techniki „badania spójności porządków prawnych”,** której wyniki prowadzą do orzekania o naruszeniu Konwencji. Gdyby nawet zaakceptować tę technikę badania konkretnych przepisów pod kątem

ich spójności z całym porządkiem prawnym państwa członkowskiego, **należałoby oczekiwać** od strasburskich sędziów, że przedstawią **drobiazgową analizę prawa w danym obszarze oraz wskażą, na czym wykryta niespójność polega**. Wykazuję, że **takie analizy nie są przedstawione**. Pozostawia to Trybunałowi bardzo szeroki zakres swobodnej oceny owej niespójności. Tym samym pozwala *de facto* w niekontrolowalny sposób na uznanie, czy doszło, czy nie doszło do naruszenia prawa przyznanego Konwencją (*Diagnostyka preimplantacyjna, a „prawo do zdrowego dziecka” w kontekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, Przegląd Sejmowy 2020, nr 2).

- **Pokazuję, że wbrew dyspozycji z art. 22 Konwencji w praktyce państwa członkowskie przedstawiać muszą niekiedy nie trzech kandydatów, a sześciu, dziewięciu bądź więcej**. Argumentacja bywa różna, że kandydaci byli nie dość dobrze wykształceni czy mają niewłaściwe konotacje polityczne. Jednocześnie przy wyborze innych sędziów identyczne okoliczności nie stanowią przeszkody. Jeśli chodzi o Polskę, nigdy jeszcze w czasie rządów prawicy nie został wybrany sędzia do ETPC. **W praktyce więc nie tyle państwa mają prawo zaproponować wybieralnych kandydatów, co niektóre rządy państw europejskich, zwykle lewicowo-liberalne bądź chadeckie, mają takie prawo**. Dowodzę, że ma to **poważne konsekwencje dla legitymizacji Konwencji i Trybunału** (*Kluczowe wyzwania systemu ochrony praw jednostki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), *75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie*).
- **Wiążę mechanizm wyboru sędziów z formułowaniem zarzutów w niektórych sprawach o braku ich bezstronności**. W latach 2020-2023 aż 12 z 46 sędziów było krytykowanych ze względu na konflikt interesów. Rozstrzygali oni w co najmniej 54 sprawach, gdzie zaangażowane były fundacje, z którymi byli wcześniej powiązani.
- **Formułuję następujące ogólne wnioski dotyczące analizowanych wyzwań EKPC**. Weryfikacja przestrzegania zobowiązań w zakresie ochrony praw człowieka jest związana z szczególną odpowiedzialnością. Od sędziów wymaga odwagi, unikania koniunkturalnej pasywności, ale i społecznego aktywizmu. Dlatego wskazane czy wręcz **konieczne jest samoograniczenie się ETPC**

przy rozpatrywaniu skarg dotyczących demokratycznie stanowionych przepisów prawnych w kwestiach wrażliwych jak na przykład sprawy bioetyczne czy światopoglądowe. Jeśli Konwencja ma być „żywym instrumentem” - w tym znaczeniu, że ma przetrwać kolejne dziesięciolecia - musi być przede wszystkim instrumentem wiarygodnym. Dotyczy to podejmowania rozstrzygnięcia spraw najważniejszych, używania weryfikowalnych metod interpretacyjnych oraz wyboru i pracy strasburskich sędziów. Skład Trybunału ma nie tylko gwarantować bezstronność, ale i odbijać zróżnicowanie światopoglądowe społeczeństw europejskich (*Kluczowe wyzwania systemu ochrony praw jednostki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), *75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie*).

- Linia argumentacyjna polskiego TK dotycząca statusu *nasciturusa* i zakresu jego ochrony stoi w kontrapunkcie do linii orzecniczej ETPC. Dowiedzimy, że zasadnicze elementy konstrukcyjne argumentacji (tj. jej dwuetapowość: zbadanie podmiotowości *nasciturusa* na tle art. 38 oraz przeprowadzenie testu proporcjonalności) nie budzą zastrzeżeń w świetle przyjętej przez Trybunał wcześniej metody rozstrzygnięcia problemów konstytucyjnych. Z kolei, częściowe konkluzje tych etapów argumentacyjnych (tj. uznanie podmiotowości *nasciturusa* na gruncie art. 38, jak również uznanie, iż zakwestionowana regulacja nie spełnia warunku proporcjonalności z art. 31 ust. 3) mają oparcie w dotychczasowym dorobku doktrynalnym, a tym bardziej w ustaleniach orzeczenia K 26/96 z 1997 r. (w zakresie statusu *nasciturusa*) oraz wyroku K 44/07 z 2008 r. (w zakresie rezultatu testu proporcjonalności). W ostatnich wywodach Trybunału brak jest nowatorskich analiz o charakterze teoretycznym, w tym dotyczących konstytucyjnej aksjologii. Wyrok w dużej mierze ma charakter aplikacyjny w stosunku do zasadniczych ustaleń orzeczenia K 26/96, niemniej ustalenia te zostają osadzone w innych kategoriach konstytucyjnych: życie *nasciturusa* nie jest ujmowane jedynie jako oderwana od podmiotu „wartość konstytucyjna”, ale jako dobro podmiotu, któremu przysługuje prawo podmiotowe do prawnej ochrony życia zgodnie z art. 38 (*Niekonstytucyjność tzw. aborcji eugeniczne (embriopatologicznej)*). *Schemat argumentacji Trybunału Konstytucyjnego w*

- **Akcentuję, że prawa człowieka przysługują nam z tej racji, że jesteśmy ludźmi. Chronią nasze życie, wolność i własność.** W pierwszym rządzie przed władzą - pierwotnie myślano o państwowej, ale dotyczy to każdej władzy: globalnej, europejskiej, samorządowej. Prawa człowieka **chronią zarówno przed władzą opresyjnej większości, jak i agresywnych mniejszości.** Jeżeli można byłoby pozbawić ochrony prawnej najbardziej podstawowe ludzkie dobro, jakim jest życie, nieuchronnie taki los podzieliły inne wymiary wolności: prawa rodziców, własność czy swoboda działalności gospodarczej (*Prawa człowieka pod presją walki o postęp*, Dziennik Gazeta Prawna. Magazyn 2025, nr 56, nr 6473).
- **Wykazuję, że zgodnie z aksjologią Konstytucji RP referendum nie może być sposobem na dowolne ograniczenie podstawowych praw człowieka.** Zostały one utrwalone w konstytucji, nie tylko po to, aby państwo, tj. parlament czy inne władze publiczne je respektowały, lecz także aby ustanowić granicę dla każdej formy bieżącego procesu demokratycznego. Konstytucyjny system ochrony praw człowieka jest systemem złożonym, można powiedzieć: systemem naczyń połączonych. Jego rozkład uderzy w każdego z nas, choć skutki nie zawsze będą widoczne od razu i nie każdy od razu je odczuje. To jednak bardzo ryzykowna perspektywa. Warto się przed nią chronić, dbaj ąc we własnym interesie, ale i - jak stanowi preambuła do konstytucji - dla dobra III Rzeczypospolitej
0 „zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności
1 obowiązku solidarności z innymi” (*Prawa człowieka pod presją walki o postęp*, Dziennik Gazeta Prawna. Magazyn 2025, nr 56, nr 6473).
- **Podaję argumenty, aby dla zapewnienia silniejszej legitymizacji TK rozważyć zmianę Konstytucji i wybór sędziów większością kwalifikowaną.** Proponowana większość 3/5 głosów zmuszałaby do szukania porozumienia, choć pozostawia ryzyko, że poza nim pozostanie istotna część opozycji. Z tego punktu widzenia lepszym rozwiązaniem jest - jak w Niemczech - dokonywanie wyboru większością 2/3 głosów. Nie jest to rozwiązanie bez wad, bo na trwale wyklucza z Trybunału reprezentantów mniejszych grup społecznych oraz prawniczych nonkonformistów. **Dowodzę, by ograniczyć władzę dyskrecyjną prezesa TK, co zwiększy transparentność działania instytucji oraz ograniczy zakres krytyki** (*Teraz jest idealny moment na zakończenie sporu wokół Trybunału*

Konstytucyjnego, Dziennik Gazeta Prawna z 1 X 2024 r.; *Czy czeka nas kolejna dekada wstrząsów w wymiarze sprawiedliwości? Warunki skutecznych reform a konstytucyjne prawo do sądu*, konferencja naukowa *Prawa człowieka w dobie kryzysu praworządności*, Toruń 5 kwietnia 2025).

4.3. Trzeci cykl publikacji poświęcony jest problematyce odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za działania ustawodawcy. Na cykl ten składają się cztery książki, które powstały w latach 2005-2023:

- *Die Staatshaftung für legislatives Unrecht in Deutschland. Eine rechtsgeschichtliche, rechtsdogmatische und rechtsvergleichende Untersuchung* (Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 2005, s. 1-124),
- *Pozaumowna odpowiedzialność odszkodowawcza Wspólnoty Europejskiej za akty normatywne* (Wydawnictwo Instytutu Zachodniego, Poznań 2005, s. 1-128),
- *Odpowiedzialność odszkodowawcza za działania ustawodawcy. Kształtowanie się koncepcji i instytucji na tle reguł ogólnych odpowiedzialności państwa do połowy XX wieku* (Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011, s. 1-312),
- *State Liability and the Law. A Historical and Comparative Analysis* (Routledge, London, New York 2023, s. 1-250, przetłumaczone, uaktualnione i poprawione wydanie powyżej wskazanej monografii).

Podstawą **pierwszej z książek** była wyróżniona praca dyplomowa na studiach prawa porównawczego na Uniwersytecie w Bonn w latach 2001-2003. Przed wydaniem w 2005 r. w renomowanym wydawnictwie prawniczym Nomos Verlagsgesellschaft praca została poprawiona, uaktualniona i zmieniona. Dotyczy **nierozwiązanego w niemieckim prawie problemu**. Publikacja jest cytowana w piśmiennictwie niemieckojęzycznym, tureckojęzycznym i rosyjskojęzycznym (zob. Google Scholar). Druga z książek powstała w ramach prowadzonych przeze mnie w Instytucie Zachodnim badań z zakresu prawa europejskiego. Jest to **pierwsza w polskim prawie monografia poświęcona analizie materialnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej Wspólnoty Europejskiej, w szczególności za akty normatywne**. Podstawą trzeciej z książek jest praca doktorska obroniona na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Poznaniu w 2009 r. Także ta książka została poprawiona, uaktualniona i zmieniona. Jej publikacja została także wyróżniona nagrodą Rektora SWPS. Przetłumaczone, uaktualnione i poprawione wydanie tej monografii ukazało

się w jednym z najważniejszych wydawnictw naukowych Routledge w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych w 2023 r. Uzasadnieniem tłumaczenia pracy był jej oryginalny przedmiot badań i ujęcie. O ile wiadomo nie ma bowiem podobnej pracy w literaturze światowej. Dotyczy to konsekwentnej analizy i porównania instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w trzech wiodących kulturach i porządkach prawnych (uporządkowanie pojęć, podstawy odpowiedzialności władzy publicznej, [nieodpowiedzialność za działania ustawodawcy]). Dotyczy to także szeregu szczegółowych nowatorskich analiz w pracy, m.in. kształtowania się prawa, orzecznictwa i poglądów doktryny prawa dotyczących (nie)odpowiedzialności za akty normatywne w Niemczech i Francji. Także ta praca zaczęła być cytowana w piśmiennictwie anglojęzycznym, (zob. ResaerchGate). Zwracam uwagę na te okoliczności, ponieważ przyjmuje się, że w postępowaniu habilitacyjnym bierze się pod uwagę inne niż doktorat osiągnięcia naukowe lub takie publikacje, które ukazały się po uzyskaniu doktoratu. Nie wynika to jednak z przepisów ustawy, a zwyczaju. Pierwsze dwie ze wskazanych książek nie stanowiły podstawy doktoratu. Natomiast dwie ostatnie są wprawdzie efektem pracy doktorskiej, ale zostały przed publikacjami w obu przypadkach poprawione, uaktualnione i zmienione. Zwyczaj akademicki nawet dobry nie powinien prowadzić do rozstrzygnięć paradoksalnych, gdy poza oceną pozostają monografie publikowane w wysoko cenionych i punktowanych wydawnictwach zagranicznych. W naukach prawnych nie jest częste, a wydaje się szczególnie ważne, gdy badania mają charakter wykraczający poza zreferowanie problemów charakterystycznych dla własnego porządku prawnego. Umiejdzynarodowienie polskiego dorobku intelektualnego i prowadzenie międzynarodowego dialogu naukowego możliwe jest tylko w przypadku publikacji w językach konferencyjnych.

Tym, co łączy wszystkie wskazane książki jest **nerozwiązany i trudny problem prawny odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (władzy publicznej, organizacji międzynarodowej) za ustawy i inne akty normatywne**. Jedną z trudności jest okoliczność, że sam problem może różnie klasyfikowany czy też, że jest **problemem** - w zależności od tradycji prawnej i porządku prawnego - **pogranicza prawa cywilnego, prawa administracyjnego, prawa międzynarodowego i prawa europejskiego, a w przypadku odpowiedzialności za ustawy i akty normatywne także prawa konstytucyjnego**. Można wskazać kilkanaście wybranych ustaleń poczynionych w ramach tego cyklu książek, które przedstawię najpierw w odniesieniu do współczesnego prawa niemieckiego, później

prawa Wspólnot Europejskich (Unii Europejskiej), a dalej porządków prawnych, od starożytności, przez średniowiecze do połowy XX wieku w wiodących w tej materii tradycjach prawnych i porządkach prawnych Niemiec, Francji i Anglii. Istotna część tych ustaleń, jakkolwiek zakorzenionych w historii, zachowuje aktualność do dziś, ponieważ podstawy systemów odpowiedzialności władzy publicznej w tych państwach zasadniczo już się nie zmieniły. Wyniki badań w opublikowanych czterech książkach stanowią w mojej ocenie zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce „znaczący wkład w rozwój dyscypliny”, nie tylko w Polsce, ale w części także na świecie.

Die Staatshaftung fur legislatives Unrecht in Deutschland.

Eine rechtsgeschichtliche, rechtsdogmatische und rechtsvergleichende

Untersuchung

- **Przeprowadzona przeze mnie szeroka oraz - na co zwracano uwagę w recenzji - szczególnie udokumentowana analiza (Fritz Ossenbuhl) poglądów wyrażanych w niemieckiej doktrynie prawniczej i orzecznictwie wskazuje, że z materialnie ujmowanej zasady państwa prawa (*Staatsrechtsprinzip*) wynika nakaz dla całej władzy publicznej, aby obywatele byli traktowani sprawiedliwie. Dlatego odpowiedzialność odszkodowawcza państwa jest uznawana za element konstytucyjnej zasady państwa prawa. Dotyczy to wszystkich obszarów działania władzy publicznej, a ograniczenia są dopuszczalne tylko wyjątkowo. Dlatego zasadnicza nieodpowiedzialność państwa za niezgodne z prawem działania ustawodawcy (*legislatives Unrecht*) klasyfikowana jest jako systemowa sprzeczność i określana jako swoista niekonstytucyjna luka w systemie ochrony prawnej jednostki. Sama zasada państwa prawa nie jest jednak samodzielną podstawą prawną do uzyskania odszkodowania za szkody wyrządzone przez naruszające prawo ustawy.**
- **Dowodzę, że współcześnie podnoszone zastrzeżenia wobec odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za niezgodne z prawem działania ustawodawcy nie równoważą argumentów konstytucyjnych za jej uznaniem wynikających z zasady państwa prawa. Tego rodzaju odpowiedzialność nie ogranicza dodatkowo swobody działania parlamentu, a jedynie stanowi dalszą konsekwencję uznania ustawy za niezgodną z Ustawą Zasadniczą. Podnoszę, że tradycyjnie wyrażana obawa o nieprzewidywalne konsekwencje finansowe takiej odpowiedzialności dla finansów publicznych nie może być**

absolutyzowana. Przypominam, że obawy o stan finansów publicznych przywoływane są bowiem od co najmniej 200 lat przy każdej dyskusji

0 rozszerzeniu odpowiedzialności państwa za działania władzy publicznej

1 zwracam uwagę, że stale rozszerzanie zakresu tej odpowiedzialności w tym czasie nie potwierdziło słuszności tych obaw. Nie doprowadziło do bankructwa państwa czy choćby jakkolwiek odczuwalnego kryzysu finansów publicznych. Zwracam uwagę, że obaw nie potwierdziły także badania (symulacje) ewentualnych kosztów jej wprowadzenia w czasie przeprowadzanej w Niemczech w latach 70-tych i 80-tych reformy odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (*Staatshaftungsreform*).

- W niemieckim prawie brak jest przepisów szczególnych regulujących odpowiedzialność za szkody wyrządzone niezgodnymi z prawem ustawami. Jak wskazują przeprowadzone przeze mnie analizy, orzecznictwo sądowe i część nauki prawa odrzucają możliwość takiej odpowiedzialności w ramach obowiązujących instytucji odpowiedzialności państwa, z wyjątkiem odpowiedzialności za ustawy regulujące konkretne przypadki, a więc tożsame czy zbliżone do rozstrzygnięć konkretno-indywidualnych administracji (*Einzelfallgesetze, Mafinahmegesetze*). Natomiast większość przedstawicieli nauki dopuszcza taką odpowiedzialność w ramach niektórych bądź wszystkich obowiązujących instytucji odszkodowawczych (*Amtshaftung, enteignungsgleicher Eingriff, Folgenbeseitigung, aufopferungsgleicher Eingriff*).
- Zwracam uwagę, co nie jest bez znaczenia dla rozstrzygnięć w polskim porządku prawnym, że w niemieckiej doktrynie prawnej jako ważny argument na rzecz akceptacji odpowiedzialności państwa za niezgodne z prawem działania ustawodawcy przywołuje się wykształcenie się takiej odpowiedzialności w klasycznym prawie międzynarodowym, a także w prawie europejskim (EKPC, UE). Zgodnie z nią państwo i organizacje międzynarodowe odpowiadają za wszystkie niezgodne z prawem działania włączając prawodawstwo. Istnienie tej odpowiedzialności w prawie międzynarodowym i europejskich fałszyfikuje też obawy o nieprzewidywalne konsekwencje finansowe dla finansów państwa. W tym świetle zasadnicza nieodpowiedzialność państwa za ustawy niezgodne z prawem konstytucyjnym

Pozazumowna odpowiedzialność odszkodowawcza Wspólnoty Europejskiej za akty normatywne

- Zgodnie z art. 288 [215] ust. 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (stan prawny z roku publikacji książki) odpowiada ona za szkody wyrządzone działaniem swych instytucji lub pracowników na „zasadach ogólnych, wspólnych dla praw Państw Członkowskich”. Jak wspomniałem była to pierwsza monografia poświęcona tej problematyce w polskim prawie i w tym zakresie jest „znaczącym wkładem w rozwój dyscypliny”. Na podstawie analizy poglądów rzeczników generalnych oraz doktryny wskazuję, że sądy wspólnotowe przy ustalaniu zasad odpowiedzialności posługują się metodą „wartościującego porównywania prawa” (*wertende Rechtsvergleichung*). Wymaga ona dwustopniowego działania. W pierwszej kolejności należy wypracować za pomocą metody komparatystycznej wspólne dla praw państwach członkowskich zasady tej odpowiedzialności. Tak uzyskane wyniki zostają następnie skorygowane przez sądy wspólnotowe w taki sposób, aby w jak największym stopniu mogły zostać zrealizowane wartości leżące u podstaw integracji europejskiej. Z analizy praktyki orzeczniczej wynika jednak, że w działaniach sądów wspólnotowych badania komparatystyczne odgrywają drugorzędną rolę. Dowodzę, że decydujące znaczenie przypada aksjologicznym preferencjom sądów wspólnotowych. Spośród różnych rozwiązań przyjmowanych w systemach odszkodowawczych państw członkowskich wybierane są te, które wydają się być najbardziej odpowiednie dla charakteru i struktury WE, niezależnie od tego czy można je określić jako „wspólne”.
- Kształtując system odpowiedzialności odszkodowawczej WE sądy wspólnotowe dążą do urzeczywistnienia dwóch celów: wspierania integracji europejskiej oraz zapewnienia efektywnej ochrony prawnej jednostki. Realizacja jednego z nich związana jest zazwyczaj z koniecznością przynajmniej częściowej rezygnacji z urzeczywistnienia drugiego. Po przeanalizowaniu orzecznictwa wnioskuję, że wartością, która determinuje zakres odpowiedzialności WE pozostają szeroko rozumiane względy integracyjne, a w szczególności zapewnienie efektywności prawa i efektywności

fin17/ti4ti4nenniG ■ n e t-rti ■ All prof\Al n

Vi ■ A llisan ■ A n i44iitit i i a /In ac

- Zgodnie ze stałym orzecznictwem sądów wspólnotowych, zapoczątkowanym w sprawie *Lutticke* z 1971 r., koniecznymi przesłankami odpowiedzialności są: wystąpienie szkody, istnienie związku przyczynowego między zaistniałą szkodą a obciążającym instytucję zachowaniem oraz niezgodność z prawem tego zachowania. **Wskazuję, że w niektórych przypadkach** luksemburscy sędziowie wymagają ponadto, by **naruszenie prawa wspólnotowego miało charakter kwalifikowany**. Kryterium to pełni rolę limitującą zakres odpowiedzialności deliktowej Wspólnoty. Przez długi czas wymóg ten wiązany był ściśle z **odpowiedzialnością za niezgodne z prawem akty normatywne**. W świetle późniejszych orzeczeń wydaje się jednak, że kryterium kwalifikowanej bezprawności dotyczy **wszystkich generalnych i indywidualnych aktów prawnych, jeśli tylko organ je wydający dysponuje władzą dyskrecjonalną**.
- **Przeprowadzam pierwszą w polskiej doktrynie prawniczej szczegółową analizę przełomowego orzeczenia w sprawie *Schoppenstedt* w 1971 r., gdzie Europejski Trybunał Sprawiedliwości ustanowił zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej WE za niezgodne z prawem akty normatywne.**

Orzeczenie to zaliczyć należy do najważniejszych decyzji Trybunału w jego historii. Stanowiło ono urzeczywistnienie zgłaszanego od wielu dziesięcioleci przez część doktryny prawa publicznego w państwach członkowskich, postulat rozszerzenia zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na niezgodne z prawem działania ustawodawcy. **Akcentuję, że sformułowanie przez ETS tej zasady opierało się na bardzo wątych podstawach dogmatycznych** i nastąpiło niezgodnie z metodą wartościującego porównania prawa, gdyż przyjęte rozwiązanie nie znajdowało żadnej podstawy w porządkach prawnych państw członkowskich. **Dowodzę, że Trybunał wyszedł - kierując się własnymi preferencjami aksjologicznymi - poza przyznaną mu w art. 288 [215] ust. 2 TWE kompetencję prawotwórczą**. Nie tyle ustalił na podstawie „ogólnych zasad, wspólnych dla praw Państw Członkowskich”, co wykreował w oderwaniu od nich zasadę odpowiedzialności WE za niezgodne z prawem akty normatywne. Działanie Trybunału miało na celu, poprzez wprowadzenie pewnego rodzaju kontroli sądowej aktów normatywnych, częściowe zrehabilitowanie deficytu legitymizacji wspólnotowego prawodawstwa, a tym samym wzmocnienie integracji europejskiej. Ponadto przyjęcie zasady odpowiedzialności deliktowej WE wpływało

na wzmocnienie pozycji jednostki w stosunku do organów WE i zwiększało zakres jej ochrony prawnej.

- **Oceniając orzecznictwo dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej WE podkreślam, że cechuje się rewolucyjnością w odniesieniu do zasad i skromnymi konsekwencjami w praktyce.** Wynika to z faktu, że przesłanka „wystarczająco kwalifikowanego naruszenia” jako jedna z zasad tej odpowiedzialności ukształtowana została w sposób bardzo restryktywny. Sędziowie przywołują - zawsze przykładowo - różnorodne i na przestrzeni dekad zmieniające się kryteria pozwalające określić wystąpienie takiego rodzaju naruszenia. Daje to dużą swobodę, niemalże dowolność w przyjmowaniu bądź odmowie przyjęcia przesłanki wystarczająco kwalifikowanego naruszenia prawa. **Formułuję tezę, że wymieniane przez sądy wspólnotowe kryteria nie mają znaczenia decydującego i są stosowane instrumentalnie w celu ograniczenia zakresu odpowiedzialności WE.** Wydaje się, że podstawą takiego stanowiska jest przekonanie o konieczności ochrony procesu integracji europejskiej, a w szczególności efektywności funkcjonowania organów Wspólnoty. W wyjątkowych przypadkach, gdy dochodzi jednak do przyznania odszkodowania właściwą jego podstawą są - jak konkluduję - trudne do określenia i zdefiniowania względny natury sprawiedliwościowej niż precyzyjne kryteria dogmatyczne. **Krytykuję ich brak, bo jego konsekwencją jest stan niepewności prawa. Zniechęca to do wnoszenia skarg odszkodowawczych z art. 288 [215] ust. 2 TWE** przez obywateli, czego efektem jest stosunkowo mała popularność tego środka ochrony.
- **Analizując orzeczenia *Dorsch Consultz* 1998 r. i 2000 r. wskazuję, że mogą być krokiem w kierunku akceptacji istnienia zasady odpowiedzialności WE za zgodne z prawem działania wspólnotowego ustawodawcy.** Taka zasada znana jest porządkom prawnym niektórych państw członkowskich i - co ma decydujące znaczenie w świetle metody wartościującego porównania prawa - znajduje swoje uzasadnienie w potrzebie ochrony prawnej jednostek w przypadkach, gdy wspólnotowa władza publiczna obciąża jedne podmioty w sposób nieproporcjonalnie większy od innych. Kreacja zasady odpowiedzialności odszkodowawczej WE za zgodne z prawem działania władzy publicznej, w tym także ustawodawcy, stanowiłaby logiczne i uzasadnione uzupełnienie

istniejących w prawie wspólnotowym instrumentów ochrony prawnej. Z tego powodu orzecznictwo *Dorsch Consult* oceniam pozytywnie, choć wyrażam wątpliwości co do praktycznego znaczenia ze względu na przesłankę limitującą zakres tej odpowiedzialności tj. wymaganie szczególnego i nadzwyczajnego charakteru szkody. Jeśli wspólnotowa judykatura nawiąże do swego orzecznictwa w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej WE za akty normatywne lub podąży w interpretowaniu tych kryteriów śladem francuskiego i niemieckiego orzecznictwa w tym zakresie znaczenie tej instytucji pozostanie raczej w sferze zainteresowań nauki, niż praktyki prawa.

- **Podkreślam, że orzecznictwo sądów wspólnotowych w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej za akty normatywne cechuje zasadnicza dwuznaczność, z jednej strony niewątpliwa nowatorskość, z drugiej natomiast ograniczone znaczenie w praktyce.** Formułuję przypuszczenie, że orzecznictwo *Francovich* i sformułowana w orzeczeniu *Brasserie du Pecheur* zasada harmonizacji obu systemów odpowiedzialności odszkodowawczej (państw i Wspólnoty) doprowadziła do pewnego ograniczenia zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej WE, co widoczne jest wyraźnie w przypadku odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez wspólnotową egzekutywę.
- **Dowodzę, że system odpowiedzialności odszkodowawczej TWE wykazuje duże podobieństwo do systemów odpowiedzialności w państwach członkowskich, co może być jednym z argumentów dla tezy o bliskim naturze państwa charakterze WE.** Oceniam, że sądy wspólnotowe wpadają w pułapkę kazuistycznego rozwiązywania problemów odpowiedzialności odszkodowawczej za działania władzy publicznej. Skutkiem tego jest rosnące skomplikowanie, zmienność, niepewność prawa w zakresie istniejących instytucji odszkodowawczej ochrony prawnej. **Formułuję wątpliwości wobec rozpowszechnionej w literaturze przedmiotu tezy o wyjątkowo korzystnym dla jednostki charakterze orzecznictwa sądów wspólnotowych w analizowanej materii** oraz w szczególności o dużo szerszym niż w państwach członkowskich zakresie ochrony odszkodowawczej w prawie WE.

Odpowiedzialność odszkodowawcza za działania ustawodawcy. Kształtowanie się koncepcji i instytucji na tle reguł ogólnych odpowiedzialności państwa do połowy XX wieku /State Liability and the Law. A Historical and Comparative Analysis

- Wyniki moich badań opublikowanych ww. książkach stanowią „znaczny wkład w rozwój dyscypliny”, nie tylko w Polsce, ale dzięki jej przetłumaczeniu i uaktualnieniu także na świecie. Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa za działania ustawodawcy jest szczególnym, daleko idącym zastosowaniem zasady, że państwo odpowiada odszkodowawczo za działania władzy publicznej. W przeprowadzonej przeze mnie analizie wybranych porządków prawnych od czasów antycznych, przez średniowiecze, aż do nowożytności poddaję w wątpliwość dwa rozpowszechnione w nauce prawa poglądy dotyczące genezy i ewolucji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. Po pierwsze, podważam przekonanie o odpowiedzialności odszkodowawczej jako stosunkowo młodej instytucji prawnej, kształtującej się *de facto* dopiero od drugiej połowy XIX wieku. Po drugie, kwestionuję także tezę o linearnym, progresywnym rozwoju mechanizmów odszkodowawczych, w którym od stanu nieodpowiedzialności stopniowo dochodzi się do coraz pełniejszego urzeczywistnienia odpowiedzialności państwa. Dowodzę, że we wszystkich epokach historycznych i niemal we wszystkich analizowanych porządkach (tradycjach) prawnych daje się bowiem stwierdzić istnienie przynajmniej pewnych form odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (Grecja, Rzym, *ius commune*, średniowieczne Niemcy, Francja, Anglia, kraje Półwyspu Iberyjskiego, nowożytne Niemcy i Francja, racjonalistyczna szkoła prawa natury).
- Falsyfikuję także inną rozpowszechnioną w polskim i zagranicznym piśmiennictwie tezę, że nieodpowiedzialność za akty prawodawcze była w przeszłości niepodważalnym dogmatem, gdyż pytanie o możliwość takiej odpowiedzialności, w szczególności w nauce *ius commune* było stawiane od czasów średniowiecza. W doktrynie prawniczej wyrażane bywa przekonanie, że tak w średniowieczu, jak i pierwszych wiekach nowożytności w niektórych porządkach prawnych była to zasada prawa obowiązującego. Wymagałoby to dalszych badań. Dla takiej odpowiedzialności państwa istotna miała być okoliczność, czy ingerencja prawodawcy w prawa prywatne następowała z zachowaniem zasady, że ciężary publiczne powinny być rozkładane równo.

Tego rodzaju nierówność miała miejsce wtedy, gdy akt prawodawczy nie miał charakteru generalnego, ale indywidualny, tj. wywoływał szkody u ściśle określonej grupy podmiotów.

- **Wskazuję na istotne różnice w kształtowaniu się współczesnych systemów odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za działania władzy publicznej w porządkach prawnych Niemiec, Francji i Anglii.** Dotyczą one zarówno ich genezy, jak i przebiegu samego procesu oraz osiągniętych efektów. Przeprowadzone badania pozwalają również **lepiej zrozumieć powstanie niektórych stereotypów, które rozpowszechniły się w doktrynie prawniczej.** Wielu przedstawicieli doktryny zajmujących się problematyką odpowiedzialności władzy publicznej wychodziło z założenia, że jeszcze w początkach XIX wieku państwo nie odpowiadało odszkodowawczo za działania swoich organów. Obserwacja ta była ścisła jedynie w odniesieniu do odpowiedzialności za niezgodne z prawem działania władzy publicznej. **Pokazuję, że wniosek ten ulegał jednak nieuzasadnionemu uogólnieniu.** Z jednej strony zaczęto go rozciągać na wszystkie instytucje odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, a więc także na odpowiedzialność za zgodne z prawem działania władzy publicznej. Z drugiej strony skłaniał on także do przyjęcia założenia, że nieodpowiedzialność państwa w początkach XIX wieku, a więc już w monarchiach czy republikach konstytucyjnych, musi oznaczać niejako automatycznie brak takiej odpowiedzialności we wcześniejszych epokach, a w szczególności wtedy, gdy Europa rządzona była przez władców absolutnych. Z kolei widoczna na przestrzeni XIX wieku tendencja do rozszerzania odpowiedzialności władzy publicznej, dała podstawy do rozpowszechniania się poglądu o linearnym rozwoju mechanizmów odszkodowawczych. *Grosso modo* dla tego okresu słuszna obserwacja uległa jednak w XX-wiecznym piśmiennictwie nieuzasadnionemu uogólnieniu na całą historię prawa i w takiej formie rozpowszechniła się w literaturze przedmiotu.
- **Dokonuję systematyzacji instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.** Kształtujące się od końca XVIII wieku współczesne systemy odpowiedzialności państwa oparte są zazwyczaj na występujących równolegle dwóch typach instytucji: odpowiedzialności za zgodne z prawem działania władzy publicznej oraz odpowiedzialności za niezgodne z prawem działania władzy

publicznej. Pierwszy z nich przynajmniej w niektórych porządkach prawnych legitymuje się znacznie dłuższą i nieprzerwaną tradycją. Drugi wykształcił się dopiero w XIX i pierwszej połowie XX wieku.

- **Dowodzę, że podstawy odpowiedzialności za zgodne z prawem działania władzy publicznej są różne** (np. zasada ochrony praw nabytych, zasada równości wobec ciężarów publicznych, zasada ryzyka). Ich wspólną cechą jest okoliczność, że zgodny czy niezgodny z prawem charakter wywołującego szkodę działania pozostaje dla jej ustalenia bez znaczenia. Innymi słowy przesłanki, od których zależy aktualizacja obowiązku odszkodowawczego, odnosić się mogą do takich wymagań, jak np. ingerencja w określone prawo, wyjątkowy charakter poniesionych uszczerbków czy ryzyko związane z wywołującym szkodę działaniem państwa, ale brak wśród nich takiej, która by zmuszała do dowiedzenia, że prowadzące do uszczerbku działanie władzy publicznej było czy to zgodne, czy niezgodne z prawem. **Z kolei podstawą odpowiedzialności państwa za niezgodne z prawem działania władzy publicznej jest stwierdzenie - zgodnie z samą nazwą - niezgodnego z prawem działania organu władzy. Pokazuję relację między pierwotną ochroną prawną (kontrolą legalności działania), a wtórną ochroną prawną (odpowiedzialnością odszkodowawczą państwa).** Zakres istniejącej w danym porządku prawnym kontroli legalności działań władzy publicznej wskazuje na potencjalny zakres odpowiedzialności deliktowej państwa, choć sam z siebie go nie determinuje. Innymi słowy istnienie możliwości kontroli działań administracji, sądów czy ustawodawcy pod kątem ich zgodności z prawem nie oznacza jeszcze, że w przypadku stwierdzenia ich bezprawności państwo będzie także odpowiadać odszkodowawczo.
- **Analizuję kształtowanie się od końca XVIII wieku współczesnych systemów odpowiedzialności państwa. We Francji,** kraju o silnych przed- i porewolucyjnych tradycjach etatystycznych, do uznania ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej państwa doszło w drugiej połowie XIX wieku w wyniku **orzeczniczej działalności sądów.** Z kolei w **Anglii** problem do początków XX wieku pozostaje niemal niezauważony, a uznanie zasady odpowiedzialności państwa możliwe stało się dopiero po drugiej wojnie światowej dzięki **reformie ustawodawczej.** W **Niemczech** proces kształtowania się współczesnego systemu odpowiedzialności państwa rozpoczął się najwcześniej

i miał **najbardziej złożony przebieg**. Z jednej strony widoczna jest ciągłość prawna polegająca na nieprzerwanej akceptacji ogólnych reguł kompensowania ingerencji w prawa nabyte, dalej ich pozytywizacja (m.in. § 75 Wprowadzenia do Powszechnego Prawa Krajowego czyli Landrechtu Pruskiego). Z drugiej strony pokazuję ewolucję poglądów doktryny w XIX wieku na kwestię odpowiedzialności za niezgodne z prawem działania urzędników, która ostatecznie doczekała się realizacji po pierwszej wojnie światowej w art. 131 Konstytucji Weimarskiej. W jedynym i drugim przypadku, podkreślam i co stanowi różnicę w stosunku do Francji i Anglii, widoczny jest inspirujący ewolucję prawa w tej dziedzinie wpływ stanowiska doktryny prawniczej, której propozycje wyprzedzały działania prawodawcy i orzecznictwa.

- **Przeprowadzone przeze mnie badania wskazują, że od początków XIX do połowy XX wieku dominuje pogląd o nieodpowiedzialności państwa- ustawodawcy. Pokazuję jednocześnie istnienie wyjątków oraz zmian w poglądach.** W niektórych porządkach prawnych na terenie Niemiec obowiązek kompensacyjny państwa za naruszenie praw nabytych przez władzę ustawodawczą pozostawał zasadą prawa. Po wieloletniej dyskusji sytuacja prawna uległa zmianie także we Francji, gdzie w końcu lat trzydziestych XX wieku w orzecznictwie Rady Stanu uznano odpowiedzialność państwa za akty ustawodawcze. **Konkluduję, że idea takiej odpowiedzialności nawet gdy uzyskiwała wsparcie ustawodawcy, judykatury czy nauki prawa, w praktyce przybierała skromne rozmiary i jedynie w tych przypadkach, gdy szkody ponosiła wąska i ściśle określona grupa podmiotów.**
- **Dowodzę, że dopiero rozpowszechnienie się przekonania o nadrzędności konstytucji i prawa międzynarodowego nad ustawodawstwem zwykłym oraz mechanizmów sądowej kontroli legalności ustaw stworzyło teoretyczne podstawy do postawienia problemu odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w nowej, wcześniej z powodów ustrojowych trudno wyobrażalnej, perspektywie.** W konsekwencji zagadnienie odpowiedzialności za zgodne z prawem ustawy straciło na znaczeniu. Natomiast w dyskusjach dotyczących granic odpowiedzialności państwa coraz częściej - **jak pokazuję - zaczęto stawiać pytanie o możliwość odpowiedzialności za szkody wywołane niezgodnymi z prawem ustawami.** Wcześniej zasadniczą przeszkodą w jej realizacji były

stanowiące fundament nowoczesnego państwa koncepcje suwerenności władzy państwowej.

- **Wskazuję - z powołaniem na Niklasa Luhmanna - że to strach przed bezgranicznym rozszerzaniem roszczeń odszkodowawczych jednostek przeciw państwu jest fundamentalnym czynnikiem wpływającym na zakres odpowiedzialności władzy publicznej. Konstatuję, że rozwiązania problemu odpowiedzialności państwa za akty ustawodawcze szukać należy nie tyle w argumentach natury ustrojowej czy egzegezie obowiązujących norm prawnych, co raczej w sfalsyfikowaniu czy przynajmniej uprawdopodobnieniu bezzasadności leżącej u podstaw nieodpowiedzialności obawy o możliwe konsekwencje tego rodzaju odpowiedzialności dla stanu finansów publicznych.**

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej .

Moje zainteresowania obejmują zagadnienia związane z prawem konstytucyjnym, kodyfikacją prawa podatkowego, prawem administracyjnym, prawem karnym, historią prawa oraz tradycjami akademickimi. W swoim dorobku posiadam łącznie 240 pozycji, z których 10 jest na etapie publikacji (7 przyjętych do druku, 2 złożone do druku, 1 wygłoszony na konferencji referat na etapie oddawania do druku). Wśród publikacji jest 5 monografii książkowych, 2 książki wydane pod redakcją, 39 artykułów, 3 recenzje, 11 sprawozdań (zwykle pokonferencyjnych) oraz 1 tłumaczenie, ponadto 4 problemowe artykuły publicystyczne o tematyce konstytucyjnej w najważniejszych dziennikach w Polsce (Rzeczpospolita, Dziennik Gazeta Prawna), a także 168 artykułów opublikowanych na stronach Muzeum Polskich Korporacji Akademickich.

Monografie ukazały się w następujących wydawnictwach: Routledge (London, New York), Nomos Verlagsgesellschaft (Baden Baden), C. H. Beck (Warszawa), Wydawnictwo Instytutu Zachodniego (Poznań), a najnowsza praca oczekuje na wydanie w Wydawnictwie Sejmowym (*Kodyfikacja prawa podatkowego? Rozważania wokół projektu Paula Kirchhofa*). Prace pod redakcją ukazały się w Wydawnictwie Szkoły Policijnej w Pile oraz kaliskim Witanet.

Artykuły ukazały się w wielu czasopismach naukowych, niemal bez wyjątku wysokopunktowanych: „Państwo i Prawo”, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, „Przegląd Sejmowy”, „Przegląd Konstytucyjny”, „Przegląd Zachodni”, „Prawo i Więź”, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych”, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, „Studia Prawa Publicznego”, „Kwartalnik Historyczny”, „Kronika Miasta Poznania”, anglojęzycznej „Tece Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” oraz niemieckojęzycznych „Acta Studentica. Osterreichische Zeitschrift fur Studentengeschichte” i „GDS-Archiv fur Hochschul- und Studentengeschichte”.

Artykuły publicystyczne, zwykle prawnicze bądź o tematyce akademickiej, ukazały się w „Rzeczpospolitej” oraz „Magazynie Plus Minus” Rzeczpospolitej, „Dzienniku Gazecie Prawnej” oraz „Magazynie na Weekend” DGP, „Gazecie Polskiej Codziennie”, „Gazecie Wyborczej” oraz niemieckich „Academii” i „Burschenschaftliche Blatter”.

Zaszczytem było przygotowanie artykułu do *Księgi jubileuszowej w 100. rocznicę urodzin Pani Profesor Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz* (Warszawa 2024).

Prawo konstytucyjne

Zajmuję się zagadnieniami prawa konstytucyjnego, w tym stanowieniem prawa (zob. pkt 4.1 autoreferatu), konstytucyjnym statusem jednostki (zob. pkt 4.2), naczelnymi zasadami konstytucyjnymi (zob. pkt 4.1 oraz pkt 4.3), a także prawem ustrojowym i wyborczym. Ostatnim artykułem z tego obszaru zainteresowań jest *Kilka refleksji na temat dopuszczalności stosowania prawa łaski przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego* (w: J. Piskorski, M. Paszko, M. Błaszczak (red.), *Wierna Polsce. Księga jubileuszowa w 100. rocznicę urodzin Pani Profesor Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz*, Warszawa 2024, s. 741-759). **Dowodzę, że pojęcie „klasycznego prawa łaski” jest szerokie i obejmuje także abolicję indywidualną.** Jest stosowane także współcześnie w praktyce między innymi w Stanach Zjednoczonych, Szwecji, Czechach, Słowacji, Islandii i Lichtensteinie. **Formułuję argumenty, że zgodnie z tą tradycją w związku z ogólnym sformulowaniem art. 139 Konstytucji RP, łaskę należy rozumieć szeroko, a wyjątek z art. 139 zd. 2 interpretować ściśle.** Ciężar dowodu co do ewentualnych innych wyjątków spoczywa na tych, którzy formułują taki wniosek. Za takim stanowiskiem brak jest jednak argumentów językowych. Natomiast argumenty natury systemowej i funkcjonalnej mogą być formułowane zarówno na rzecz wąskiego, jak i szerokiego stosowania prawa łaski. Mają więc charakter niekonkluzywny.

Osobną grupę prac stanowią wyniki badań poświęconych **prawu wyborczemu**. W 2017 r. zainicjowałem powstanie **zespołu badawczego** z dr. Marcinem Rulką. Na konferencji *Wybory i prawo wyborcze. Zagadnienia teorii i praktyki* (Poznań, organizator: Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 25-26 października 2017 r.) przedstawiliśmy referat *Kryzys zaufania wyborców do procedury wyborczej. Doświadczenie wyborów samorządowych 2014 r.* Miesiąc później brałem udział w dyskusji panelowej na konferencji *Gminy i JOW-y: pierwsza próba* (Kraków, organizatorzy: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ, Fundacja im. Stefana Batorego, Klub Jagielloński i Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji, 19 listopada 2017 r.). Powstały z mojej inicjatywy trzy publikacje, w tym *Rozwiązania kodeksu wyborczego wpływające na zaufanie wyborców do procedury wyborczej. Uwagi de lege ferenda* (Przegląd Sejmowy 2018, nr 2, s. 49-70, osw. MR nr 1) oraz *Nowelizacja kodeksu wyborczego z 11 stycznia 2018 r. a zaufanie wyborców do procedury wyborczej - doświadczenia praktyki* (Przegląd Prawa Publicznego 2025, s. 1-15, przyjęto do druku, osw. MR nr 2, osw. AA). W obu artykułach **dowodzimy, że potrzebne są odpowiednie mechanizmy zapewniające społeczną kontrolę wyborów**. W szczególności powinien zostać zapewniony wyborcom możliwie szeroki wgląd w ścieżkę jaką przebywa oddany głos (karta do głosowania) od momentu wrzucenia do urny wyborczej do momentu jego uwzględnienia w wynikach głosowania oraz w wynikach wyborów. Z kolei w tekście *Perspektywy wprowadzenia „mieszanego systemu wyborczego” w wyborach do Sejmu RP* (Zeszyty Prawnicze BAS 2023, nr 3, s. 9-30, osw. MR nr 3) **analizujemy pojęcie mieszanego systemu wyborczego oraz jego modele**. Wskazujemy, że konstytucyjnie dopuszczalne byłoby zastosowanie w Polsce rozwiązań bazujących na niemieckim spersonalizowanym systemie proporcjonalnym oraz jego modyfikacjach proponowanych przez prof. Jarosława Flisę. Jednocześnie sygnalizujemy ryzyka wynikające z takiej zmiany i dowodzimy, że konsekwencje polityczne i społeczne są nieprzewidywalne.

W mojej pracy naukowej podejmowałem **kwestie rzadko czy wręcz bardzo rzadko podejmowane w prawie konstytucyjnym**. W artykule *Większości konstytucyjne - wybrane problemy* (Przegląd Sejmowy 2019, nr 6, s. 99-124, wraz z Marcinem Rulką, osw. MR nr 4) **analizujemy rodzaje większości głosów znajdujące zastosowanie w głosowaniach Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego oraz Trybunału Konstytucyjnego, jak również w wyborach oraz referendach**. Wskazujemy, że ustawodawca z rozważą określał poszczególne większości, istotnie je różnicując w zależności od przedmiotu głosowania. W kolejnej publikacji *Ustawowa liczba członków (posłów, senatorów, członków Zgromadzenia*

Narodowego) w *Konstytucji RP* (Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2021, nr 1, s. 9-38, wraz z Marcinem Rulką, osw. MR nr 5) analizujemy konstytucyjne pojęcia ustawowa liczba posłów, ustawowa liczba senatorów oraz ustawowa liczba członków Zgromadzenia Narodowego, a także obliczanie konstytucyjnych większości i kworum w stosunku do ogólnej liczby członków danego organu, nie zaś liczby faktycznie obecnych bądź głosujących. Dokonujemy rozróżnienia na przejściowe oraz trwale zmniejszenie liczby parlamentarzystów. Dowodzimy, że pojęcie ustawowej liczby członków jest to zawsze skład określony w przepisach prawa, niezależnie od składu faktycznego.

Opublikowałem poza wspomnianym w pkt 4.1 artykułem recenzyjnym, recenzje trzech ważnych konstytucyjnych prac: *Piotr Tuleja - Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2004, nr 1, s. 210-214), a także ważnych, wielotomowych dzieł niemieckiego prawa publicznego: *Josef Isensee, Paul Kirchhof (Hrsg.) - Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik Deutschland, Bd. I - Historische Grundlagen* (Państwo i Prawo 2005, nr 11, s. 106-107) oraz *Detlef Merten, Hans-Jürgen Papier (Hrsg.) - Handbuch der Grundrechte in Deutschland und Europa, Bd. I - Entwicklung und Grundlagen* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2005, nr 4, s. 313-314).

Opublikowałem także, poza wspomnianym w pkt 4 i poruszającym także kwestie ustrojowe *Prawa człowieka pod presją walki o postęp*, inne artykuły publicystyczne poświęcone sporom konstytucyjnym dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego, Krajowej Rady Sądownictwa, sądów, prokuratury i Rzecznika Praw Obywatelskich: *Teraz jest idealny moment na zakończenie sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego* (Dziennik Gazeta Prawna z 1 października 2024 r.), *Budować mosty porozumienia* (Rzeczpospolita z 4 maja 2021 r.), *Chytry dwa razy traci* (Gazeta Polska Codziennie z 16 października 2016 r.). Tezy pierwszego z tych tekstów w rozszerzonej formule *Czy czeka nas kolejna dekada wstrząsów w wymiarze sprawiedliwości? Warunki skutecznych reform a konstytucyjne prawo do sądu* zostały także wygłoszone na konferencji naukowej *Prawa człowieka w dobie kryzysu praworządności* (Toruń, organizator: Akademia Kultury Społecznej i Medialnej, 5 kwietnia 2025 r.). W ostatnich dwóch artykułach dowodzę, że są trzy warunki skutecznych reform ustrojowych. Po pierwsze, muszą być one zgodne z Konstytucją, bo tylko to zapewnia stabilną podstawę prawną. Po drugie, muszą realizować wskazany przez reformatorów cel, czynić instytucje lepiej służącymi społeczeństwu, sprawiedliwszymi, bardziej transparentnymi, sprawniejszymi. Bez tego żadne reformy nie

a tym bardziej oponentów. Po trzecie, konieczne jest zapewnienie zmianom pewnej trwałości, aby mogły funkcjonować w perspektywie wykraczającej poza jeden cykl polityczny. Do tego potrzeba akceptacji społecznej oraz konsensusu klasy politycznej wykraczającego poza aktualnie rządzący obóz polityczny. Reguły te dotyczą szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, ale także innych instytucji publicznych jak Państwowa Komisja Wyborcza, media publiczne czy służby. Zlekceważenie ostatniego z tych warunków może oznaczać, że w kolejnym cyklu politycznym zmiany będą odwrócone, z wykorzystaniem takich samych środków, co jest złą perspektywą dla naszego państwa, ustroju i obywateli.

Prawo podatkowe

Od ponad 10 lat jestem zainteresowany zagadnieniem kodyfikacji prawa podatkowego. Inspiracją jest koncepcja specjalisty z zakresu prawa finansowego i prawa publicznego, byłego wiceprezesa Federalnego Trybunału Konstytucyjnego prof. Paula Kirchhofa. Sprawie tej poświęciłem artykuł *Radykalne uproszczenie prawa podatkowego w ujęciu Paula Kirchhofa* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2014, nr 1, s. 91-104). Przygotowałem także dwujęzyczne wydanie projektu kodeksu (polskie i niemieckie). Stanowi ono fragment przygotowanej przeze mnie monografii poświęconej tej problematyce *Kodyfikacja prawa podatkowego? Rozważania wokół projektu Paula Kirchhofa* (Wydawnictwo Sejmowe, s. 1-270, przyjęto do druku). W artykule analizuję założenia i treść projektu Kirchhofa. Dowodzę, że jest odpowiedzią na znane słabości systemów podatkowych, w tym nadregulację i kazuistykę oraz cyklicznie powtarzające się wezwania do ich reformy. Projekt zakłada system podatkowy oparty o cztery podatki: dochodowy, od spadków i darowizn, obrotowy oraz akcyzę. W tekście wskazuję, że powinien stanowić inspirację także dla polskiej nauki prawa, partii politycznych i opinii publicznej. W monografii zachęcam do realizacji idei kodyfikacji prawa podatkowego w Polsce poprzez stworzenie własnej polskiej koncepcji i projektu kodeksu podatkowego. Zwracam uwagę między innymi na konieczność innego rozwinięcia niektórych założeń projektu Kirchhofa, uwzględnienia wymagań prawa europejskiego, a także utrafienia w „moment kodyfikacyjny”. Konstruuje ten termin w analogii do znanego w doktrynie prawa pojęcia „momentu konstytucyjnego”, czyli szczególnego okresu w historii społeczeństwa, gdy możliwa i pożądana staje się zmiana ustawy zasadniczej. W tym

Zajmowałem się także prawem administracyjnym. Opublikowałem w tym obszarze trzy artykuły: *Kierunki nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego w świetle ustawy z 7 kwietnia 2017 r.* (Studia Prawno-Ekonomiczne 2019, nr 1, s. 187-207, wraz z Joanną Wegner, osw. JW nr 1), *Mediacja w postępowaniu administracyjnym ogólnym i podatkowym* (Studia Prawa Publicznego 2018, nr 4, s. 31-46, wraz z Joanną Wegner, osw. JW nr 2), a także *Prawo jednostki do nieodpłatnej pomocy prawnej w świetle postanowień znowelizowanej ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej* (Przegląd Prawa Publicznego 2021, nr 6, s. 5-18, wraz z Joanna Wegner, osw. JW. nr 3). Byłem m.in. pomysłodawcą przygotowania tych publikacji oraz autorem ich koncepcji. W pierwszych dwóch ze wskazanych artykułów przeanalizowaliśmy główne idee nowelizacji procedury administracyjnej z 2017 r., zaliczając do nich uproszczenie postępowania, pełniejszą realizację zasady dobrej administracji oraz włączenie do Kodeksu postępowania administracyjnego instytucji mediacji. Dowodzimy, że nowe regulacje przyczynią się do przyspieszenia postępowania sądownoadministracyjnego. W odniesieniu do mediacji wyrażamy jednak poważne wątpliwości, czy aparat administracyjny jest gotowy do korzystania z tej instytucji. Sprawom mediacji poświęcone było moje wystąpienie na rozpoczęcie konferencji *Mediacja w administracji* (Poznań, organizator: Wydział Prawa i Administracji UAM, 30 marca 2017 r.).

W przypadku ostatniego z trzech artykułów z zakresu prawa administracyjnego analizujemy nowe mechanizmy pomocy adresowane do obywateli nie posiadających dostatecznej wiedzy prawnej, ale ponadto także osób gorzej radzących sobie z codziennością. Wskazujemy, że sprzyjają one nie tylko realizacji prawa do sądu, ale również realnej ocenie szans powodzenia ewentualnego procesu. Jednocześnie wskazujemy na wątpliwości czy podmioty, którym powierzono świadczenie usług są w

Prawo karne

Od czasów studiów na Wydziale Prawa i Administracji UAM zajmuję się - choć w ograniczonym zakresie - prawem karnym. Wówczas przygotowałem pod kierunkiem prof. Andrzeja J. Szwarca pracę magisterską *Prawnokarne aspekty odpowiedzialności polityków*. Niejednokrotnie uczestniczyłem w organizowanych przez Niego konferencjach polsko-niemiecko(-japońskich) z zakresu prawa karnego i prawa sportowego. W książce pod Jego redakcją opublikowałem także artykuł *Legislacyjne aspekty dopingu w sporcie*, (w: A. J. Szwarz, *Sportowa odpowiedzialność dyscyplinarna z tytułu dopingu w sporcie*, Poznań 2017, s. 51-72, wraz z Piotrem Józwiakiem, osw. PJ). W pracy dowodzimy m.in., że szereg regulacji zawartych w ustawie - wówczas projekcie ustawy - o zwalczaniu dopingu w sporcie jest niezgodnych z Konstytucją RP. Opublikowałem także - wspomniane już - *Kilka refleksji na temat dopuszczalności stosowania prawa łaski przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego* (w: J. Piskorski, M. Paszko, M. Błaszczak (red.), *Wierna Polsce. Księga jubileuszowa w 100. rocznicę urodzin Pani Profesor Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz*, Warszawa 2024, s. 741-759). Należałem do komitetów naukowych bądź organizacyjnych czterech karnistycznych konferencji (zob. poniżej s. 43).

Historia prawa i tradycje akademickie

Jestem autorem 188 opracowań naukowych i popularnonaukowych o wszystkich polskich korporacjach akademickich, korporacjach mniejszości narodowych działających na terenach polskich, a także autorem biogramów ponad 17.000 członków korporacji. Na tę liczbę składają się publikacje w Polsce i zagranicą, w szczególności książka pod redakcją, 10 artykułów, 4 wspomnienia pośmiertne po zmarłych profesorach i akademikach, 5 innych publikacji a także 168 publikacji na stronach Muzeum Polskich Korporacji Akademickich (zob. też pkt 6 autoreferatu).

Jestem współautorem i głównym wykonawcą projektu naukowego realizowanego obecnie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki *Obraz środowiska polskich studentów i kadry naukowej 1816-1989. Kontynuacja badań, opracowanie archiwistyczne i źródłoznawcze, digitalizacja, udostępnienie zbiorów Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich* (Uniwersytet SWPS). Jednym z głównych celów projektu jest nieodpłatne udostępnienie do powszechnego użytku w Internecie ponad 10.000 eksponatów ze zgromadzonych przeze mnie zbiorów Archiwum Korporacyjnego.

Pod moją redakcją ukazała się praca *Polskie korporacje akademickie w XIX i XX wieku* (Wydawnictwo Witanet, Kalisz 2024, wraz z Łukaszem Malkiewiczem i Patrykiem Tomaszewskim). Z artykułów poświęconych korporacjom akademickim jako pierwsze należy wymienić: *Prawnicy w poznańskich korporacjach akademickich w latach 1920-1939* (Kronika Miasta Poznania 2008, nr 3, s. 151-166), a także *Noch ist Polen nicht verloren — die polnischen Studentenverbindungen 1816-2011* (Acta Studentica. Osterreichische Zeitschrift fur Studentengeschichte 2011, nr 176, s. 8-15). Ta ostatnia praca doczekała się trzech przedruków w Niemczech: *Noch ist Polen nicht verloren - die polnischen Studentenverbindungen 1816-2011* (GDS-Archiv fur Hochschul- und Studentengeschichte 2014, t. 10, s. 209-221), *Noch ist Polen nicht verloren - die polnischen Studentenverbindungen 1816-2011* (Burschenschaftliche Blatter 2011, nr 11, s. 165-168) oraz *Wir haben vieles gemeinsam! Die polnischen Studentenverbindungen - eine bewegte Geschichte* (skrótowy przedruk, Academia 2011, nr 6, s. 11-12). W pierwszym z artykułów wskazuję na zdominowanie wielu poznańskich korporacji akademickich przez studentów Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego, a więc zwykle prawników, co uwidaczniało się m.in. w składach prezydiów poszczególnych korporacji, jak i prezydiów związków międzykorporacyjnych poznańskich (Poznańskie Koło Międzykorporacyjne) i ogólnopolskich (Związek Polskich Korporacji Akademickich). Jednocześnie omawiam ściśle prawnicze korporacje wydziałowe „Palestrię” i „Iustitię”, a także korporacyjne zaangażowanie poznańskich elit prawniczych (społeczno-politycznych, uniwersyteckich, sędziowskich, adwokackich) w korporacjach akademickich. Wspominam m.in.: administratywistów prof. Stanisława Kasznicę (Helionia) i prof. Bohdana Wasiutyńskiego (Baltia), cywilistów prof. Antoniego Ohanowicza (Masovia), prof. Romualda Paczkowskiego (Posnania), prof. Bronisława Stelmachowskiego (Masovia) oraz prof. Józefa Sułkowskiego (Helionia), historyka prawa prof. Zygmunta Wojciechowskiego (Filomatia Posnaniensis), internacjonalistę prof. Bohdana Winiarskiego (Posnania), kanonistę ks. prof. Stanisława Janasika (Posnania, Astria), karnistę prof. Józefa Jana Bossowskiego (Pomerania), konstytucjonalistę prof. Antoniego Peretiatkowicza (Mercuria), teoretyka prawa prof. Czesława Znamierowskiego (Palestria), a także słynnego ekonomistę prof. Edwarda Taylora (Baltia).

Historii poznańskich korporacji akademickich poświęciłem artykuł *Korporacje akademickie w Poznaniu w okresie dwudziestolecia międzywojennego - wprowadzenie do*

osw. PT). Tej problematyce poświęcone są dwa inne - przyjęte do druku i oczekujące publikacji - artykuły w *Dziejach Uniwersytetu w Poznaniu 1919-1939: Powstanie i działalność korporacji akademickich oraz Korporacje akademickie: fakty, insygnia, cele* (w: A. Gulczyński (red.), *Dzieje Uniwersytetu w Poznaniu w latach 1919-1939*, Uniwersytet Poznański (1919-2019), t. 2, s. 1-27 oraz s. 1-31). W tych artykułach przedstawiam wszystkie tj. 52 korporacje poznańskie działające w dwudziestoleciu międzywojennym, ich znaczenie i wpływ na życie uczelni oraz miasta Poznania. Dowodzę charakteru ideowo-wychowawczego korporacji. Opisuję zapomniane aspekty obyczajowości studenckiej.

Opublikowałem pięć artykułów w Encyklopedii Gdańskiej: *Gdańskie Koło Międzykorporacyjne, Korporacja Polski Związek Akademicki „Gedania”, Polska Korporacja Akademicka „Helania”, Polska Korporacja Akademicka „Rosevia” przy Politechnice Gdańskiej, Polska Korporacja Akademicka „Związek Akademików Gdańskich Wisła”* (Encyklopedia Gdańska, Gdańsk 2012, s. 327, s. 485, s. 811-812, s. 812, s. 812).

Członkom korporacji akademickich poświęciłem także pośmiertne artykuły wspomnieniowe:

- konstytucjonalistę, badaczowi okupacji niemieckiej i profesorowi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza: *Karol Marian Pospieszalski. 11IX1909 - 19 II 2007* (Kwartalnik Historyczny 2008, nr 1, s. 157-160, przedruk *Wspomnienie o Karolu Marianie Pospieszalskim 11 IX 1909 - 19 II 2007*, w: Rocznik Korporacyjny. Rok akademicki 2006/2007, Poznań 2010, s. 145-153),
- biochemikowi, profesorowi Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: *Wspomnienie. Lech Działoszyński. 1912-1914* (Gazeta Wyborcza z dnia 6 marca 2015 r.),
- inżynierowi, badaczowi tradycji akademickich, profesorowi Akademii Górniczo-Hutniczej *Wspomnienie o Filistrze Zbysławie Popławskim* (w: Korporant Polski 2007/2008, nr 1 (2), s. 45-48, przedruk *Wspomnienie o Zbysławie Popławskim 10 VII1913 - 1 VIII2007*, w: Rocznik Korporacyjny. Rok akademicki 2006/2007, Poznań 2010, s. 135-143),
- ekonomiście i poznańskiemu organicznikowi: *Wspomnienie. Zygfryd Kordus*

Na stronach wirtualnego Muzeum Polskich Korporacji Akademickich opublikowałem 168 artykułów poświęconych historii polskiego ruchu korporacyjnego w okresie 1816-1989 oraz ponad 2.000 opisanych fotografii (udostępniono w latach 2007-2025, łącznie ponad 2.527 znormalizowanych stron druku, zob. www.archiwumkorporacyjne.pl oraz Wykaz osiągnięć naukowych).

Aktywność naukowa realizowana na „więcej niż jednej uczelni, w szczególności zagranicznej”

Jak wspomniałem studia prawnicze odbywałem na uniwersytetach w Poznaniu (1994-2000) i w Bambergu (1998/99). Studia podyplomowe ukończyłem na Uniwersytecie w Bonn (2001-2003). Pracowałem w Instytucie Zachodnim w Poznaniu (2001-2009), na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (studia doktoranckie 2003-2007), a obecnie od 2010 r. pracuję na Uniwersytecie SWPS. W ostatnich latach współpracowałem z naukowcami z Uniwersytetu w Bonn (prof. Josef Isensee), Uniwersytetu w Heidelbergu (prof. Paul Kirchhof), Uniwersytetu Łódzkiego (prof. Joanna Wegner), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dr Patryk Tomaszewski) oraz Wyższej Szkoły Kadr Menedżerskich w Koninie (dr Marcin Rulka), a także wielokrotnie z Instytutem Pamięci Narodowej, Instytutem Zachodnim w Poznaniu oraz Szkołą Policji w Pile, czego efektem były wcześniej omawiane i wspomniane poniżej publikacje. W szczególności każda z wydanych przeze mnie czterech monografii oraz przygotowana monografia o kodyfikacji prawa podatkowego była efektem współpracy międzynarodowej.

Ukończyłem studia podyplomowe w prawa porównawczego (publicznego) na Uniwersytecie w Bonn. Przygotowana wówczas praca pod kierunkiem prof. Fritza Ossenbuhla pt. *Die Haftung der Bundesrepublik Deutschland für legislatives Unrecht (Odpowiedzialność odszkodowawcza RFN za ustawodawcze bezprawie*, recenzent: prof. Christian Hillgruber) stała się podstawą książki pod tytułem *Die Staatshaftung für legislatives Unrecht in Deutschland. Eine rechtsgeschichtliche, rechtsdogmatische und rechtsvergleichende Untersuchung* (Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 2005).

W czasie pobytu na Uniwersytecie w Bonn brałem udział w 2002 r. w niemiecko-szwajcarskim seminarium prof. Stephana Breitenmosera (Uniwersytet w Bazylei) oraz prof. Matthiasa Herdegena (Uniwersytet w Bonn) z zakresu prawa europejskiego w Sils Maria w Szwajcarii. Wygłosiłem wówczas referat *Die außervertragliche Haftung*

der Europäischen Gemeinschaft für Rechtsetzungsakte. Kilka lat później stał się on inspiracją do przygotowania książki w ramach projektu realizowanego w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, którego efektem była książka pt. *Pozaumowna odpowiedzialność odszkodowawcza Wspólnoty Europejskiej za akty normatywne* (Wydawnictwo Instytutu Zachodniego, Poznań 2005).

Z bońskim Uniwersytetem jestem związany do dziś. W 2014 r., już jako dyrektor poznańskiego Instytutu Prawa w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, zaprosiłem jednego z najwybitniejszych niemieckich konstytucjonalistów prof. Josefa Isensee z Uniwersytetu w Bonn. Wygłosił on 12 czerwca 2014 r. w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej w Poznaniu wykład *Czy możliwa jest godzina zero? Dylemat „nowego początku” przy przechodzeniu od dyktatury do demokracji*. Współpraca ta była kontynuowana w kolejnych latach, w tym w ramach projektu tłumaczenia na język angielski, uaktualnienia i nowego wydania mojej książki *StateLiability and the Law. A Historical and Comparative Analysis* (Routledge, London, New York 2023). Wydanie tej pracy było możliwe dzięki wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (zał. nr 10). Partnerami projektu poza Reńskim Uniwersytetem Fryderyka Wilhelma w Bonn (zał. nr 11) był także Instytut Zachodni w Poznaniu (zał. nr 12).

Poza wymienionymi studiami w Bambergu i Bonn odbywałem (odbywam) także staże naukowe we Francji i Niemczech.

- Instytut Badawczy Carre de Malberg na Uniwersytecie Roberta Schumana w Strasburgu (lipiec - sierpień 2003, opiekun prof. Constance Grewe, zał. nr 7), efektem badań m.in. fragmenty książek poświęcone francuskiemu porządkowi prawnemu i doktrynie prawa w *Odpowiedzialność odszkodowawcza za działania ustawodawcy. Kształtowanie się koncepcji i instytucji na tle reguł ogólnych odpowiedzialności państwa do połowy XX wieku*.
- Uniwersytet Humboldta w Berlinie (stypendium DAAD, 2004/05, opiekun prof. Christian Tomuschat, zał. nr 8), efektem badań m.in. fragmenty książek poświęcone niemieckiemu porządkowi prawnemu i doktrynie prawa w *Odpowiedzialność odszkodowawcza za działania ustawodawcy. Kształtowanie się koncepcji i instytucji na tle reguł ogólnych odpowiedzialności państwa do połowy XX wieku*.

W latach 2020-2024 byłem polskim reprezentantem i wiceprzewodniczącym Kuratorium Polsko-Niemieckiej Fundacji na Rzecz Nauki. Pełniłem także obowiązki przewodniczącego Kuratorium.

Należę do Rady Naukowej anglojęzycznego półrocznika „Copernican Journal of Law” Kolegium Nauk Prawnych Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika w Warszawie.

Posiadam - jak wspomniano - dyplomy dokumentujące znajomość czterech zagranicznych języków konferencyjnych: niemieckiego (poziom C2, zał. nr 3), francuskiego (poziom B2, zał. nr 4), angielskiego (poziom C2, zał. nr 5) oraz rosyjskiego (poziom C1, zał. nr 6). Wszystkich czterech języków używałem w pracy naukowej. Publikowałem wspomniane już monografie i artykuły naukowe w języku niemieckim (m.in. *Die Staatshaftung fur legislatives Unrecht in Deutschland*, 2005) i angielskim (*State Liability and the Law*, 2023), a także tłumaczenie (z rosyjskiego). W pracy naukowej wykorzystuję również znajomość języka łacińskiego (zob. np. *Odpowiedzialność odszkodowawcza za działania ustawodawcy. Kształtowanie się koncepcji i instytucji na tle reguł ogólnych odpowiedzialności państwa do połowy XX wieku*, 2011, część pierwsza, *passim*).

Prowadzę cztery profile naukowe na międzynarodowych platformach wymiany osiągnięć naukowych i dyskusji:

- Google Scholar,
- Researchgate.net,
- Academia.edu,
- LinkedIn.

Konferencje naukowe i towarzystwa naukowe

Należałem do komitetów naukowych bądź organizacyjnych konferencji:

- *IV Seminarium Prawnicze w Pile: „Zbieg odpowiedzialności dyscyplinarnej z innego rodzaju odpowiedzialnością represyjną ”*, organizowanego przez Szkołę Policji w Pile, Komendę Główną Policji z udziałem Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej (Pila, 7 listopada 2013 r., komitet naukowy i przewodniczący sesji), a następnie byłem współredaktorem wydanej publikacji pokonferencyjnej

Zbieg odpowiedzialności dyscyplinarnej z innego rodzaju odpowiedzialnością

0 *charakterze represyjnym w służbach mundurowych* (Piła 2014, wraz z Piotrem Józwiakiem i Krzysztofem Opalińskim),

- *Przestępstwa seksualne. Perspektywa prawna, psychologiczna i psychiatryczna* organizowanej przez poznański Wydział Zamiejscowy Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej (Poznań, 8-9 września 2014 r., komitet organizacyjny),
- *Węzłowe zagadnienia prawa karnego skarbowego* organizowanej przez poznański Wydział Zamiejscowy Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej (Poznań, 19 listopada 2015 r., komitet naukowy),
- *VI Seminarium Prawnicze w Pile: „Postępowanie odwoławcze w postępowaniu dyscyplinarnym w służbach mundurowych”*, organizowanego przez Szkołę Policji w Pile, Komendę Główną Policji z udziałem SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego (Piła, 20 listopada 2015 r., komitet naukowy).

Występowałem na konferencjach:

- referat *Obraz środowiska polskich studentów 1816-1989. Perspektywy badawcze w oparciu o źródła z Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji* (Warszawa, konferencja *Interdyscyplinarny Kongresu Naukowy. Studenci polscy w XIX i XX wieku. Historia, Kultura, Język*, 22-23 listopada 2013, współautor Maurycy Zajęcki, opublikowane w: M. Laszczkowski, K. Lewenstam (red.), *Streszczenia wystąpień. Interdyscyplinarny Kongres Naukowy „Studenci Polscy w XIX i XX wieku. Historia. Kultura. Język. Warszawa, 22-23 listopada 2013 r.*, Warszawa 2013, s. 197-202),
- wystąpienie na rozpoczęcie konferencji *Mediacja w administracji* (Poznań, Wydział Prawa i Administracji UAM, 30 marca 2017 r.),
- wystąpienie na konferencji *Kryzysy współczesnego świata. Różne ujęcia problemów globalnych* (Poznań, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, 1 kwietnia 2017 r.),
- udział w dyskusji na konferencji *Konstytucja „Solidarności”* z okazji 20-lecia uchwalenia przez Zgromadzenie Narodowe Konstytucji RP (Warszawa, Senat RP, 3 kwietnia 2017 r.),

- udział w dyskusji panelowej na konferencji *Gminy i JOW-y: pierwsza próba* (Kraków, Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ, Fundacja im. Stefana Batorego, Klub Jagielloński i Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji, 19 listopada 2017 r.),
- referat *Kryzys zaufania wyborców do procedury wyborczej. Doświadczenie wyborów samorządowych 2014 r.* (Poznań, konferencja *Wybory i prawo wyborcze. Zagadnienia teorii i praktyki*, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 25-26 października 2017 r., współautor Marcin Rulka),
- udział w dyskusji panelowej na *III Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Kryzysy współczesnego świata. Różne ujęcia problemów* (Poznań, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 20 kwietnia 2018 r.),
- udział w dyskusji panelowej *Stare i nowe granice wewnętrzne oraz zewnętrzne Unii Europejskiej* (Słubice, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM i Centrum Badań i Edukacji Europejskiej, konferencja: *Europa XXI wieku. Wewnętrzne i zewnętrzne granice UE*, 8 lutego 2019 r.),
- udział w dyskusji panelowej na konferencji *Era COVID-19. Ocena działań decydentów politycznych na świecie podczas pandemii* (Poznań, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 4 marca 2021 r.),
- referat *Dobbs v. Jackson a wyroki polskiego Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 26/96 i K1/20* (Lublin, Katolicki Uniwersytet Lubelski, konferencja *Amerykańskie drogi i bezdroża prawa do urodzenia się. Od Roe v. Wade do Dobbs v. Jackson*, 21 grudnia 2022 r.),
- referat *Archiwum Korporacyjne - Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich 2001-2021. Pierwsze podsumowanie* (Warszawa, Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej, konferencja *Korporacje akademickie w Polsce*, 10 stycznia 2023 r.),
- udział w dyskusji panelowej na konferencji *Polityka społeczna w XXI wieku. Bezpieczeństwo w trójwymiarze* (Poznań, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM i Samorząd Województwa Wielkopolskiego, 5 czerwca 2023 r.),

- udział w dyskusji na konferencji *Wolność sumienia i wyznania w państwie demokratycznym* (Warszawa, Senat RP, 24 września 2024 r.),
- referat *Wybrane wyzwania systemu ochrony praw jednostki w ramach Europejskiej Konwencji Praw Człowieka: treść praw, metody interpretacji, wybór sędziów* (Warszawa, Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach i Sejm RP, konferencja *75 lat kształtowania się wielopłaszczyznowego systemu ochrony praw człowieka w Europie*, 31 marca 2025 r.),
- referat *Czy czeka nas kolejna dekada wstrząsów w wymiarze sprawiedliwości? Warunki skutecznych reform a konstytucyjne prawo do sądu* (Toruń, Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, konferencja *Prawa człowieka w dobie kryzysu praworządności*, 5 kwietnia 2025 r.),
- referat *Normatywność Konstytucji kwietniowej* (Bydgoszcz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, konferencja *W poszukiwaniu nowych rozwiązań ustrojowych. Konstytucja kwietniowa z 1935 r. - jej obowiązywanie i dziedzictwo*, 8 kwietnia 2025 r.).

Brałem udział i występowałem na zjazdach katedr, najczęściej prawa konstytucyjnego, ale także teorii prawa począwszy od *XLVISesji Katedr i Zespołów Prawa Konstytucyjnego „Polska w Unii Europejskiej”* (Instytut Nauk Prawnych PAN, Wierzba 3-5 czerwca 2004 r.) oraz *Zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa* (Katedra Teorii i Filozofii Prawa WPiA UAM, Gniezno 26-29 września 2004 r., udział w dyskusji), a także innych konferencjach, w tym m.in.:

- *Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka - standard prawa i jego realizacja a przyszłe wyzwania. Konferencja z okazji XXV rocznicy wejścia w życie Paktów* (Poznańskie Centrum Praw Człowieka Instytutu Nauk Prawnych PAN i Centrum Konstytucjonalizmu i Kultury Prawnej Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie, Poznań 23-24 marca 2001 r.),
- *Spółczesność i państwo w XXI wieku. Drogi i bezdroża demokracji* (Friedrich-Ebert-Stiftung oraz Instytut Zachodni, Poznań 16-17 marca 2001 r.),
- *Konstytucja dla Europy: Modele i opcje* (Friedrich-Ebert-Stiftung i Instytut Zachodni, Poznań 25 listopada 2002 r.),

- *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa za niezgodne z prawem działania władzy ustawodawczej* (Instytut Zachodni, Poznań 23 kwietnia 2003 r., referat),
- *Seminarium naukowe „Nowe tendencje w niemieckim i europejskim prawie spółek ”* (Uniwersytet Warszawski, Warszawa 16 maja 2003 r.),
- *Polska - Europa - USA: Interesy i perspektywy współdziałania* (Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Instytut Zachodni, Poznań 6 czerwca 2003 r.),
- *Prawa człowieka jako kryterium konstytucyjności ustawodawstwa i orzecznictwa* (Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników i Uniwersytet Humboldta, Berlin 19-23 listopada 2003 r., udział w dyskusji),
- *Polsko-Niemieckie Kolokwium Studenckie* (Katedra Prawa Karnego WPiA UAM, Poznań 27-30 listopada 2003 r.),
- *Polsko-niemiecka współpraca w zakresie administracji regionalnej w przededniu akcesji do Unii Europejskiej* (Instytut Zachodni, Poznań 3 grudnia 2003 r., udział w dyskusji),
- *Prawo wobec wyzwań współczesności* (WPiA UAM, Poznań 31 marca 2004 r.),
- *Administracja i Ty* (WPiA UAM, Poznań 2 kwietnia 2004 r.),
- *Polska racja stanu a problem niemiecki* (Instytut Zachodni, Poznań 19 kwietnia 2004 r., udział w dyskusji),
- *Etyka i kultura prawna* (WPiA UAM, Poznań, 7 maja 2004 r.),
- *Polska - Niemcy 2004 - Partnerzy w jednoczącej się Europie* (Instytut Zachodni, Poznań 4 października 2004 r., udział w dyskusji),
- *Mała ojczyzna na Ziemiach Zachodnich: dziedzictwo kulturowe a tożsamość lokalna* (Forum Kultur w Poznaniu i Instytut Zachodni, Poznań 4-5 listopada 2004 r., udział w dyskusji),
- *Determinizm, przypadek, wolność* (PAN Oddział w Poznaniu i Wydział Teologiczny UAM, Poznań 30 listopada 2004 r.),

- *V Sesja naukowa młodych pracowników WPiA UAM „Prawo wobec wyzwań współczesności”* (WPiA UAM, Poznań, 28 kwietnia 2005 r.),
- *Polsko-niemieckie spotkania we wspólnej Europie* (Instytut Zachodni, Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Poznaniu i Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Hanowerze, Poznań 6 maja 2005 r.),
- *Niemcy wobec współczesnych wyzwań gospodarczych i społecznych* (Instytut Zachodni, Poznań 10 maja 2005 r.),
- *Unia Europejska wobec Europy Wschodniej: Szanse i bariery polsko-niemieckiego współdziałania* (MSZ i Instytut Zachodni, Poznań 23 maja 2005 r.),
- *XLVII Zjazd Katedr Prawa Konstytucyjnego „Polskieprawo konstytucyjne i nauka prawa konstytucyjnego w Polsce Dwudziestolecia Międzywojennego* (Katedra Prawa Konstytucyjnego i Katedra Prawa Ustrojowego Porównawczego WPiA UJ, Cędzyna 5-8 czerwca 2005 r.),
- *Stosunki polsko-niemieckie w 60 lat po zakończeniu II wojny światowej* (Instytut Zachodni, Poznań 7 października 2005 r.),
- *Pamięć zbiorowa jako zagadnienie współczesnej humanistyki* (Instytut Zachodni, Poznań 28 października 2005 r.),
- *40. rocznica listu biskupów polskich do biskupów niemieckich* (Instytut Zachodni, i Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, Poznań 18 listopada 2005 r.),
- *Konstytucja RP a członkostwo w Unii Europejskiej* (Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 1 grudnia 2005 r.),
- *VI Sesja naukowa młodych pracowników naukowych WPiA UAM „Prawo wobec wyzwań współczesności”* (Poznań 15 lutego 2006 r.),
- *XLVIII Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego „Zagadnienia prawa parlamentarnego”* (Katedra Prawa Konstytucyjnego WPiA UKSW, Serock 1-3 czerwca 2006 r.),
- *Zygmunt Ziemiński - uczyony i nauczyciel* (WPiA UAM, Poznań 11 maja 2007 r.),

- *XLIX Konferencja Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego* (WPiA UAM, Poznań 20-22 września 2007 r.),
- *Orientacja seksualna i tożsamość płciowa - problemy i wyzwania prawa* (Poznańskie Centrum Praw Człowieka INP PAN i Zakład Prawa Człowieka WPiA UW, Poznań 27 października 2008 r., udział w dyskusji),
- *Konstytucja - Konwencja - Karta. Deficyty polskiego standardu praw człowieka* (Zakład Praw Człowieka WPiA UW, Warszawa, 29 czerwca 2010 r.),
- *IX Kongres Prawa Konstytucyjnego w Oslo* (16-20 czerwca 2014 r.),
- *Wykłady Konstytucji: praktyka i teoria. Konferencja dedykowana profesor Sławomirze Wronkowskiej w związku z Jej jubileuszem* (WPiA UAM, Poznań 24 czerwca 2014 r.).

Brałem udział w wykładach otwartych, w tym: prof. Witolda Kuleszy

Zbrodnie sądowa (WPiA UAM, Poznań 27 stycznia 2004 r.), prof. Kazimierza Działochy
Konstytucja Europejska (WPiA UAM, Poznań 24 lutego 2004 r.), prof. Jana Sandorskiego
Bohdan Winiarski. Dylematy starego endecka (WPiA UAM, Poznań 27 kwietnia 2004 r.), prof.
 Marka Safjana *Dylematy odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej* (WPiA UAM,
 Poznań 26 października 2004 r., udział w dyskusji), prof. Jorna Eckerta *Reparacje wojenne a
 rezygnacja z nich - niemiecko-polskie stosunki z perspektywy historyczno-prawnej* (Instytut
 Zachodni, Poznań 23 listopada 2004 r., udział w dyskusji), prof. Ingrid Detter de Frankopan
 (SWPS, Poznań 19 listopada 2013 r.), a także w licznych wydarzeniach akademickich: wręczeniu
 dyplomu doktora *honoris causa* prof. Marcusowi Lutterowi (Uniwersytet Warszawski, Warszawa
 16 maja 2003 r.), wręczeniu dyplomu doktora *honoris causa* ks. prof. Zenonowi kardynałowi
 Grocholewskiemu (UAM, Poznań 7 maja 2004 r.), uroczystości odnowienia doktoratu prof.
 Zbigniewa Radwańskiego (UAM, Poznań 8 maja 2004 r.), uroczystości odnowienia doktoratu prof.
 Krzysztofa Skubiszewskiego (UAM, Poznań 10 grudnia 2004 r.), wręczeniu książki pamiątkowej
 Andrzejowi J. Szwarcowi (WPiA UAM, Poznań 2009 r.).

Należy wspomnieć o publikowanych sprawozdaniach z konferencji naukowych i
 wydarzeń akademickich:

- *Prawa człowieka jako kryterium konstytucyjności ustawodawstwa i orzecznictwa*
 (Państwo i Prawo 2004, nr 5, s. 110-111, konferencja *Prawa człowieka*)

- jako kryterium konstytucyjności ustawodawstwa i orzecznictwa*, Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników i Uniwersytet Humboldta, Berlin 19-23 listopada 2003 r.),
- *Jubileusz 85-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu* (Przegląd Zachodni 2004, nr 4, s. 244-246, WPiA UAM, Poznań 7-9 maja 2004 r.),
 - *Spółczesność i państwo w XXI wieku. Drogi i bezdroża demokracji* (Przegląd Zachodni 2001, nr 3, s. 229-231, konferencja *Spółczesność i państwo w XXI wieku. Drogi i bezdroża demokracji*, Friedrich-Ebert-Stiftung oraz Instytut Zachodni, Poznań 16-17 marca 2001 r.),
 - *Jakiej tożsamości potrzebuje współczesna demokracja? Dyskusja polityków* (Przegląd Zachodni 2001, nr 3, s. 65-74, konferencja *Spółczesność i państwo w XXI wieku. Drogi i bezdroża demokracji*, Friedrich-Ebert-Stiftung oraz Instytut Zachodni, Poznań 16-17 marca 2001 r.),
 - *Konstytucja dla Europy: Modele i opcje. Granice z Schengen - europejski limes?* (Przegląd Zachodni” nr 2/2003, s. 3-17, konferencja *Konstytucja dla Europy: Modele i opcje*, Friedrich-Ebert-Stiftung i Instytut Zachodni, Poznań 25 listopada 2002 r.),
 - *Polsko-niemiecka współpraca w zakresie administracji regionalnej w przededniu akcesji do Unii Europejskiej* (Przegląd Zachodni 2004, nr 1, s. 225-229, konferencja *Polsko-niemiecka współpraca w zakresie administracji regionalnej w przededniu akcesji do Unii Europejskiej*, Instytut Zachodni, Poznań 3 grudnia 2003 r.),
 - *Sprawozdanie z Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Instytut Zachodni* (Przegląd Zachodni 2003, nr 1, s. 203-206),
 - *Polska racja stanu a problem niemiecki* (Przegląd Zachodni 2004, nr 2, s. 23-31, konferencja *Polska racja stanu a problem niemiecki*, Instytut Zachodni, Poznań 19 kwietnia 2004 r.),
 - *Roland Koch - Premier Kraju Hesji w Instytucie Zachodnim* (Przegląd Zachodni 2004, nr 4, s. 247-249),
 - *Unia Europejska wobec Europy Wschodniej: Szanse i bariery polsko-niemieckiego współdziałania* (Przegląd Zachodni 2005, nr 3, s. 267-272,

Europejska wobec Europy Wschodniej: Szanse i bariery polsko-niemieckiego współdziałania, MSZ i Instytut Zachodni, Poznań 23 maja 2005 r.).

Byłem i jestem członkiem towarzystw naukowych i akademickich. W 2003 r. wstąpiłem do Stowarzyszenia Instytut Zachodni a w 2004 r. do Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego. Od 2011 r. należę do Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

6.1. Informacjach o osiągnięciach dydaktycznych

Działalność dydaktyczną prowadzę od 2003 r., kiedy rozpocząłem studia doktoranckie w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Poznaniu. Prowadziłem wówczas w latach 2003-2007 konwersatorium z prawa konstytucyjnego.

Przez jeden semestr wykladałem konstytucyjny system organów państwowych w Wyższej Szkole Bankowej (2008/2009).

Od czasu zatrudnienia w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie (od 2015 r. SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, od 2023 r. Uniwersytet SWPS), Wydział Zamiejscowy w Poznaniu prowadziłem wykłady i zajęcia z prawa konstytucyjnego oraz prawa konstytucyjnego porównawczego, a także zajęcia z ochrony praw człowieka, skarg na naruszenia praw człowieka oraz wizerunku i autoprezentacji.

Byłem przewodniczącym komisji obron magisterskich (54), promotorem prac magisterskich (4), recenzentem prac magisterskich (5). W 2016 r. odbyłem kursy doskonalenia umiejętności dydaktycznych (emisja głosu, prezentacje multimedialne, aktywizacja studentów), a także uczestniczyłem w szkoleniach z tutoringów. Prowadziłem spotkania tutorskie dla studentów prawa Uniwersytetu SWPS.

Byłem sędzią w konkursie prawniczym w zakresie praw człowieka „Helga Pedersen Moot Court Competition” (organizator: International Board of ELSA,

w7 1 ^ /" ^ \

6.2. Informacja o osiągnięciach organizacyjnych

6.2.1. Uniwersyteckich i akademickich

W Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, Wydział Zamiejscowy w Poznaniu, kolejno pełniłem obowiązki kierownika Katedry Prawa (1 października 2011 - 28 lutego 2012), dyrektora Instytutu Prawa (1 marca 2012 - 13 grudnia 2013), a w końcu byłem dyrektorem Instytutu Prawa (14 grudnia 2013 - 30 listopada 2015). Uczestniczyłem w przygotowaniu i przeprowadzałem reformę studiów prawniczych, wprowadzając modułowy program studiów. Brałem udział w przekształceniu Katedry Prawa w Instytut Prawa, a także w powołaniu katedr i zakładów w Instytucie oraz tworzeniu aplikacji „Dorobek naukowy”. Współorganizowałem „Dzień z prawem” oraz sprawowałem nadzór nad rekrutacją studentów w latach 2011-15. Poza tym wykonywałem wszystkie obowiązki kierownicze związane z prowadzeniem studiów prawniczych (stanowisko odpowiadające dziekanowi uniwersyteckich wydziałów prawa, etatowy zespół 15 osobowy oraz 12 współpracowników). Kierowałem także Zakładem Prawa Publicznego (2013-2018).

Należy wspomnieć o działaniach organizacyjnych w korporacjach akademickich. W latach 2004-2010 doprowadziłem do reaktywacji korporacji akademickich działających w II Rzeczypospolitej: Magna-Polonii (2004, Poznań, dewiza: *Omnia Pro Polonia*), Masovii (2006, Poznań, dewiza: *Pro Patria et Masovia*), Surmy (2008, Poznań, dewiza: *Bóg i Ojczyzna*), a w 2010 r. krakowskiej Arcadii (dewiza: *Zawsze posłuszni świętym prawom Ojczyzny*). Wspierałem także - choć w różnym zakresie - reaktywacje innych korporacji: Baltia (Poznań) oraz Chrobria (Poznań), ZAG Wisła (2006, Gdańsk), Hermesia (2007, Poznań), Roma (2009, Poznań), Slavia (2009, Wrocław) oraz Lauda (2010, Gdańsk). Wspominam o tym nie tylko ze względu na akademickość tych organizacji oraz kultywowanie przez nich tradycyjnej obyczajowości akademickiej, ale przede wszystkim ze względu na ich charakter ideowo-wychowawczy oraz oparcie ich działalności o zasadę *Scientia*. Pełnią one rolę swoistych kół naukowych, choć raczej szerzej rozumianych niż najczęściej działające przykatedralne koła naukowe. W latach studiów doktoranckich 2005-2007 prowadziłem także Koło Konstytucjonalistów, którego obszarem zainteresowania były studia klasycznych dzieł myśli ustrojowej.

W moim archiwum domowym zachowały się podziękowania od Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza za przekazanie niemal stu

za przekazanie przedwojennych egzemplarzy czasopisma ze zbiorów prof. Antoniego Peretiatkowicza (2009 r.).

6.2.2. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich

Od 2001 r. odnalazłem blisko 200 żyjących jeszcze na przełomie lat 90. XX wieku i pierwszej dekady XXI wieku, przedwojennych członków korporacji akademickich. Dzięki ich wsparciu zacząłem gromadzić spuściznę materialną pozostałą po korporacjach akademickich oraz należących do nich członkach. Z czasem, gdy materiałów przybywało podjąłem decyzję o konieczności ich należytego wyeksponowania, w taki sposób, aby wiedza

o korporacjach była dostępna bez ograniczeń dla wszystkich, którzy chcieliby do niej sięgać i się z nią zapoznawać. W 2001 r. stworzyłem i do dziś prowadzę Archiwum Polskich Korporacji Akademickich w Poznaniu (www.archiwumkorporacyjne.pl). Jest to największy istniejący zbiór insygniów, dokumentów, relacji, fotografii po polskich korporacjach akademickich oraz ponad 17.000 ich członków z lat 1816-1989 (w tym licznych naukowcach i prawnikach), a także po korporacjach mniejszości narodowych. Materiały te wykorzystywane są przez instytucje publiczne, w tym Instytut Pamięci Narodowej czy Muzeum Historii Polski, a dziesiątki naukowców i regionalistów z ośrodków badawczych w Polsce i zagranicą oraz tysiące Polaków mają do nich nieograniczany bezpłatny dostęp.

Równocześnie, z powstającym Archiwum i zwiększaniem się gromadzonych zbiorów, w 2007 r. stworzyłem i do dziś prowadzę wirtualne Muzeum Polskich Korporacji Akademickich

(www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne).

Celem instytucji jest przedstawienie dziejów polskich korporacji akademickich oraz przybliżenie sylwetek ponad 17.000 osób, które w tym okresie do korporacji akademickich należały, współkształtowały je i były przez nie wychowywane (w tym licznych naukowcach i prawnikach). Stąd też Muzeum Polskich Korporacji Akademickich jest nie tylko muzeum dawnych związków akademickich, ale także znacznej części polskiej inteligencji XIX i XX wieku.

Pisemne i pozytywne opinie (ekspertyzy) na temat zgromadzonych zbiorów

6.2.3. Informacja o osiągnięciach popularyzatorskich

Osiągnięciami popularyzatorskimi są upamiętnienia historii i tradycji korporacji akademickich z lat 1816-1989 i ponad 17.000 ich członków (6.2.3.1), a także wystąpienia publiczne o tematyce prawnej i społecznej (6.2.3.2).

6.2.3.1. Upamiętnienia polskich korporacji akademickich z lat 1816-1989.

Do obszaru działalności popularyzatorskiej zaliczyłbym szereg działań związanych z upamiętnieniem polskich korporacji akademickich z lat 1816-1989. Jak podałem jestem autorem 188 opracowań o wszystkich polskich korporacjach akademickich, korporacjach mniejszości narodowych działających na terenach polskich, a także autorem i współautorem biogramów ponad 17.000 członków korporacji. Część z nich ukazała się drukiem. Pozostałe - 168 - są prezentowane w wirtualnym Muzeum Polskich Korporacji Akademickich. Mają one także charakter popularyzatorski i także one są przeznaczone do druku.

Do wydrukowanych publikacji popularyzatorskich należą, m.in. *Poznańskie Koło Międzykorporacyjne. Idea -historia - program*, (w: *Rocznik Korporacyjny . Rok akademicki 2006/2007*, Poznań 2010, s. 17-39) oraz *Informator Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego* (Poznań 2009, s. 1-149).

Chcąc zachować pamięć o wybitnych osobistościach związanych z ruchem korporacyjnym byłem inicjatorem umieszczenia w Poznaniu dwóch tablic pamiątkowych poświęconych: korporantom walczącym w powstaniu wielkopolskim, m.in. gen. Józefowi Dowbor-Muśnickiemu, gen. Stanisławowi Taczakowi, gen. Władysławowi Andersowi, gen. Wincentemu Wierzejewskiemu (2009 r., umieszczona przy reprezentacyjnym dla miasta Placu Wolności), a także ośmiu korporantom pełniącym funkcję rektorów Uniwersytetu Poznańskiego, w tym dwóm wybitnym prawnikom: prof. Antoniemu Peretiatkowiczowi oraz prof. Stanisławowi Kasznicy (2011 r., umieszczona w Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza).

W celu archiwizowania oraz przechowania dla kolejnych pokoleń żywych relacji przedwojennych członków korporacji akademickich zainicjowałem przeprowadzenie ponad 70 wywiadów z ostatnimi żyjącymi w Polsce i na emigracji członkami międzywojennych korporacji akademickich. Relacje te w postaci nagrań video zostały zebrane w latach 2006-2007 i są przechowywane w Archiwum Korporacyjnym w Poznaniu.

Współtworzyłem bądź wspierałem wiele wystaw poświęconych w całości czy w

na Zamku Królewskim w Warszawie, 2008-2009), *Tradycja zobowiązuje - ruch korporacyjny w Poznaniu dawniej i dziś* (prezentowana na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Politechnice Poznańskiej, 2008 r.), *Życie studenckie w korporacjach akademickich wczoraj i dziś* (prezentowana w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, 2009 r.), *Uniwersytet na zamku* (prezentowana na Zamku Cesarskim w Poznaniu, 2009 r.). Warto wspomnieć także trzy prezentacje internetowe *Członkowie polskich korporacji akademickich w Powstaniu Wielkopolskim* (2009 r.), *Chłopcy silni jak stal. Korporanci w Powstaniu Warszawskim* (2013 r.), *Bohaterowie bitwy nad Bzurą. Korporanci w Armii "Poznań" i Armii "Pomorze"* (2013 r.).

Wygłaszałem wielokrotnie odczyty o historii i tradycjach ruchu korporacyjnego. Jako przykłady można wymienić niektóre z nich: *Reaktywacja Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego*, (Poznań, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 24 marca 2007 r., w: P. Łącki (red.), *Rocznik Korporacyjny. Rok akademicki 2006/2007, Poznań 2010 r.*, s. 49-53), *Działalność i oblicze ideowe ruchu korporacyjnego w II Rzeczypospolitej* (Poznań, 2008 r.), *Tradycja zobowiązuje - ruch korporacyjny w Poznaniu dawniej i dziś* (Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 4 listopada 2008 r.), *Na 90-lecie Korporacji Akademickiej „Lechia”* (Poznań, 15 czerwca 2010 r.), *Polskie korporacje akademickie* (Kraków, 29 maja 2010 r.), *Gaudeamus igitur... uczeni, żołnierze, birbanci - o korporacjach akademickich we Lwowie i Poznaniu w dwudziestolecium międzywojennym* (Poznań, Stowarzyszenie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, 2011 r.).

6.2.3.2. Wystąpienia publiczne o tematyce prawnej i społecznej.

Do obszaru działalności popularyzatorskiej dodać należy wystąpienia dotyczące ważnych kwestii prawnych i społecznych, w tym m.in.:

- *Prosty system podatkowy? O kodeksie podatkowym prof. Paula Kirchhofa* (Poznań, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, 2015 r.),
- *Prosty system podatkowy* (Warszawa, Instytut im. Lecha Kaczyńskiego, 2016 r.),
- *Uproszczenie prawa podatkowego* (Warszawa, konferencja *Głos Polskiego Biznesu*, 28 kwietnia 2016 r.),
- *Wspólne wartości i współpraca państw Trójmorza* (Praga, konferencja *Święty Wojciech i Europa Środkowa*, 11 czerwca 2022 r.),
- *Polska Konstytucja po stronie życia* (Warszawa, Sejm RP, konferencja *Prawo do życia czy prawo do aborcji*, 25 marca 2023 r.),

- *Ochrona życia i rodziny w Konstytucji RP* (Łódź, Akademicki Klub Obywatelski, 27 maja 2023 r.),
- *Prawo chroniące życie chroni też kobiety* (Warszawa, Sejm RP, konferencja *Tak dla Życia w obronie kobiet*, 24 marca 2024 r.).